ROK VI. WTOREK 15 GRUDNIA 1936 Nr. 50 (296)
PRINTED IN POLAND — OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA GOTÓWKĄ

ILUSTROWANY KURYER SPORTOWY

RAZ DWA TRZY...

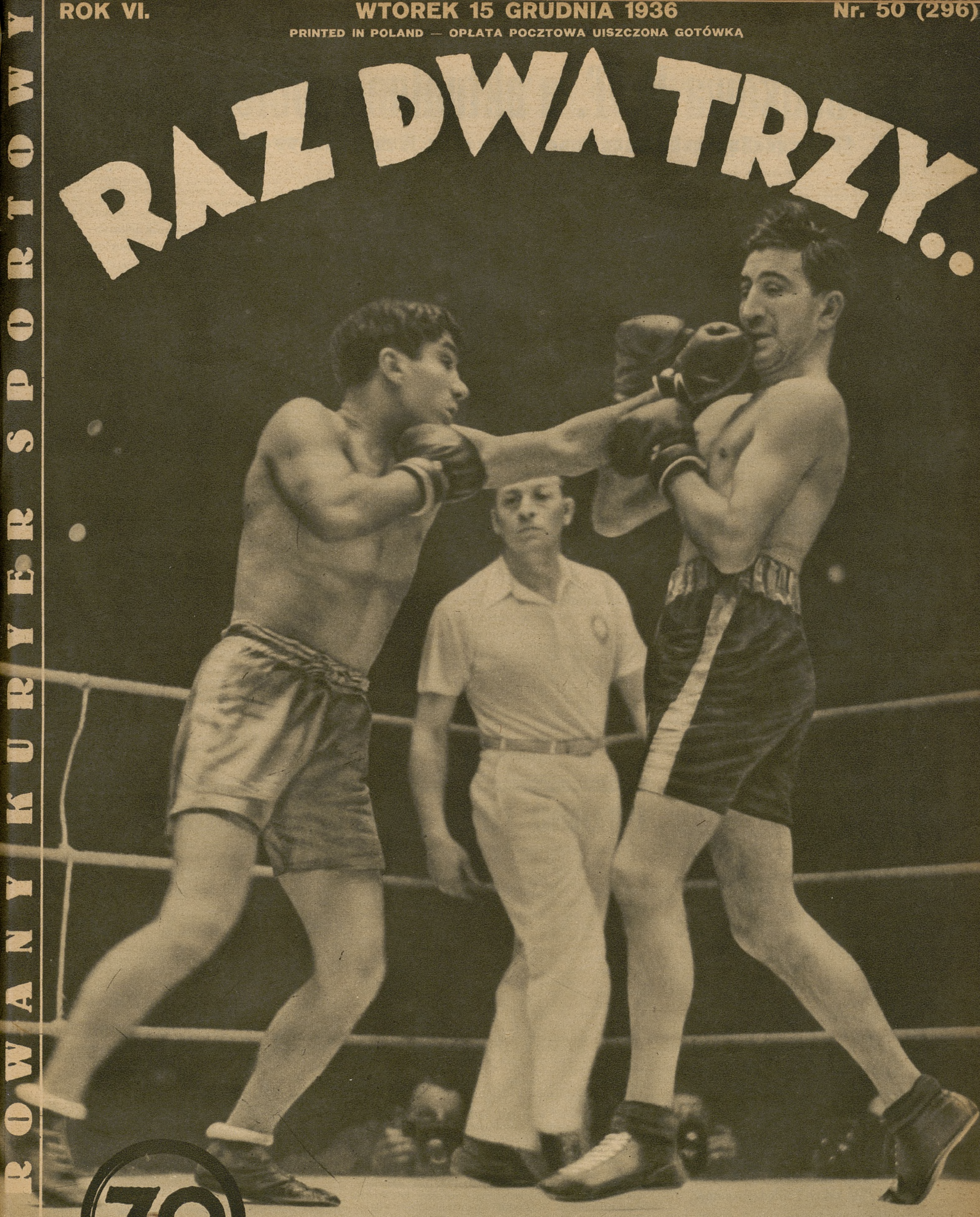

30 GR.

O TYTUŁ MISTRZA EUROPY W BOKSIE

Mistrz Europy w wadze lekkiej Włoch Tamagnini (na lewo) w walce z Francuzem Humery, którą wygrał, na skutek

Rada naukowa W. F. a aktualne problemy sportu

Obrady plenarne Rady Naukowej W. F.

Warszawa, 12 grudnia.

W sobotę przed południem, w sali konferencyjnej P. U. W. F. otwarte zostało plenarne posiedzenie Rady Naukowej W. F. Było to pierwsze po czteroletniej przerwie posiedzenie plenarne Rady. Dotychczas odbyły się cztery posiedzenia, którym przewodniczył twórca i pierwszy przewodniczący Rady *Marszałek Piłsudski*.

Posiedzenie sobotnie zagaił urzędujący przewodniczący Rady gen. *dr St. Rouppert*, przypominając, że w maju r. ub. na specjalnem żałobnem posiedzeniu uczczono pamięć twórcy Rady, ś. p. Marszałka Piłsudskiego.

Następnie gen. Rouppert wygłosił przemówienie, poświęcone pamięci zmarłych członków Rady, a mianowicie *płk. dra Osmolskiego*, nacz. *Kopczyńskiego*, *Smulikowskiego* oraz *J. Michałowicza*, syna członka Rady prof. M. Michałowicza.

Na posiedzeniu obecni byli członkowie Rady: dyrektor PUWF gen. Olszyna-Wilczyński, min. Ulrych, wicemin. Bobkowski, wicemin. Piestrzyński, b. min. Hubiński, wiz. Olszewska, wiz. Wyrobek, wiz. Sikorski, wiz. Lechicka, dyr. Uklejska, dr Karpińska, Czarnecki z Wilna, prof. Piasecki z Poznania, prof. Ciechanowski z Krakowa, dyrektor Instytutu Higjeny doc. Szulc, ppłk. doc. Dybowski, dyrektor CIWF płk. dr Gillewicz, sekretarka Rady red. Muszałówna, dr Domasławska, przedstawiciel min. oświaty nacz. Dobrodzicki, przedstawiciel min. spr. wewn. p. Wyszyński oraz oficerowie Państwowego Urzędu W. F. z zastępcą dyrektora ppłk. Ziętkiewiczem na czele.

Przystąpiono następnie do odczytania sprawozdania z działalności Rady za okres 4 lat, przyczem sprawozdanie ujęto według prac komisji. Następnie sprawozdanie z działalności PUWF złożył ppłk. *Ziętkiewicz*. Po przerwie obiadowej przystąpiono do dyskusji nad sprawozdaniami i omówienia projektów na przyszłość.

W dyskusji generalnej zabierali głos niemal wszyscy członkowie Rady. Następnie rozpoczęła się dyskusja szczegółowa na trzy *zasadnicze tematy*, a mianowicie: sport na wsi, sport i przysposobienie wojskowe w szkole oraz sport wśród młodzieży akademickiej.

Po zakończeniu dyskusji gen. Rouppert przedstawił zebranym *program zasadniczych prac* na okres dwuletniej kadencji, który obejmował sport na wsi, badanie wartości biologicznej młodzieży, ponowne badania nad miernikiem W. F. młodzieży szkolnej, opracowanie monografji zabaw i gier tradycyjnych, badania nad wychowaniem fizycznem w fabrykach, sport w szkole i sport akademicki oraz wypoczynek czynny dla różnych grup zawodowych.

Dyskusja, przeprowadzona nad tym programem, wyjaśniła doniosłość i pilność projektowanych prac.

przed niebezpiecznemi wypadkami. Wysunięte tu zostały wnioski, by przed zawodami prowadzono badania lekarskie, *w zawodach młodzików* domagamy się, aby walka mogła być *w każdej chwili przerwana przez lekarza*. Komisja zalecała także

konieczność posiadania lekarza
w każdem stowarzyszeniu sportowem

i na każdych zawodach. Niestety postulaty te *nie są narazie całkowicie wypełnione*. Komisja opublikowała *14 prac lekarskich*, organizowała *poradnie sportowo-lekarskie* i kształciła lekarzy sportowych na kursach. Niebawem stworzony będzie *Związek Lekarzy Sportowych*.

— Z innych prac Rady — mówi gen. Rouppert — zanotować można

projekt odznaki sportowej
dla najmłodszych od lat 12,

badania wartości biologicznej młodzieży szkolnej, które przeprowadzono z 15.000 młodzieży, badania nad programem nauczania w zakresie W. F. w szkołach powszechnych, sprawa wpływu ćwiczeń cielesnych na organizm kobiety. Zaznaczę jeszcze, że w Centralnym Instytucie W. F. czynna była pracownia doświadczalna Rady.

— A jakie są zamiary na najbliższą przyszłość?

— Za kilka tygodni nastąpi

mianowanie nowego składu
Rady Naukowej W. F.

na dwuletnią kadencję 1937/38. Wczorajsze posiedzenie wytyczyło już

cztery zasadnicze zagadnienia

dla przeprowadzenia przez Radę, a mianowicie sprawę wychowania fizycznego wśród młodzieży wiejskiej, młodzieży szkolnej, młodzieży akademickiej i mas pracujących. Jest to *praca olbrzymia* i bardzo trudna do gruntownego opracowania. Choćby naprzykład

sprawa sportu na wsi.

Trzeba tutaj przeprowadzić bardzo gruntowne badania, jaki należy wprowadzić program wychowania fizycznego dla rolników, którzy przecież sami przez się mają tyle pracy fizycznej. Czy trzeba do nich podejść od strony sportu, czy też może raczej *od strony gier*.

Te wspomniane przezemnie cztery zasadnicze zagadnienia przyniosą niewątpliwie bardzo obszerny i ciekawy materjał — kończy gen. dr Rouppert.

Gen. dr. Rouppert o planach Rady Naukowej W. F.

Warszawa, 13 grudnia. (Tel) W niedzielę następnego dnia po plenarnem posiedzeniu Rady Naukowej W. F., urzędujący prezes Rady *gen. dr Stanisław Rouppert* zorganizował *konferencję prasową*, podczas której zapoznał zebranych ze szczegółami posiedzenia, bilansem dotychczasowej działalności Rady oraz planami na najbliższą przyszłość.

— Przeszło cztery i pół roku temu — zaczął gen. Rouppert — odbyło się poprzednie plenarne posiedzenie Rady. Przez ten czas

pracowaliśmy komisyjnie

i na wczorajszem posiedzeniu mieliśmy możność przekonania się o *dorobku naszej pracy*. Ta długa przerwa pozwoliła na lepsze zorjentowanie się w całości naszej pracy, która szła w kilku zasadniczych kierunkach.

— Rada Naukowa W. F. swoją działalnością

wypełnia szereg luk

w realizowanej koncepcji kultury fizycznej społeczeństwa a osiągniętemi rezultatami, legitymuje swoją użyteczność, spełniając zadania naukowe na odcinkach pracy, kierowanych przez czynniki decydujące o wychowaniu fizycznem i sporcie, będąc *organem doradczym i opinjodawczym* dla Ministerstwa Oświaty i Państwowego Urzędu W. F. Realizaja prac przeprowadzana była za pośrednictwem P. U. W. F.

Jeśli idzie o poszczególne zagadnienia — mówił dalej gen. dr Rouppert — to jednem z ważniejszych jest *wprowadzenie mierników wychowania fizycznego młodzieży szkolnej*.

Wydane zostały tablice przydatne dla mierzenia postępów wychowania fizycznego młodzieży żeńskiej i męskiej. Doświadczenia przeprowadzone zostały z przeszło 18.000 młodzieży.

Obecnie prowadzone są *badania czynnika typologicznego*, zaś w roku przyszłym projektowane są *powtórne badania dla miernika W. F.* Prowadzono także badania

nad zagadnieniem W. F. w fabrykach.

Badania te mają wykazać, czy ćwiczenia fizyczne dadzą wpływ dodatni i czy dzięki wprowadzeniu pewnego odprężenia są pożyteczne.

Bardzo gruntownie rozpatrywano *zagadnienie zawodnictwa w sporcie młodzieży szkolnej*. Po przeprowadzeniu ankiety ze 100 wychowawcami fizycznemi przedstawiono obszerny materjał na ten temat w Ministerstwie Oświaty.

— A do jakich wniosków doszła w tym względzie Rada Naukowa W. F.? — pytamy.

— Rada Naukowa W. F. stanęła na stanowisku, że

należy tworzyć nietylko kluby sportowe
szkolne, ale także i międzyszkolne.

Kluby międzyszkolne zostały już w pięciu miejscowościach utworzone. Mam wrażenie, że Ministerstwo Oświaty *popiera całkowicie tworzenie Kół szkolnych*, ale ma

pewne objekcje

co do tworzenia klubów międzyszkolnych. Zresztą obecnie prowadzone są badania nad zmianą programu wychowania fizycznego, a nawet ujęcia całości wychowania fizycznego młodzieży

pod kątem przygotowań do obrony kraju.

W tym programie zawierać się także będzie wychowanie fizyczne. Mówi się także o pewnych zmianach godzin programów szkolnych. Wtedy być może aktualna będzie sprawa *zwiększenia ilości godzin* na wychowanie fizyczne w szkołach.

Dalej Rada Naukowa W. F. zastanawia się

nad badaniami tradycyjnych zabaw i gier
w Polsce.

Przeprowadzona w tej sprawie ankieta dała nam około *50.000 odpowiedzi*. Czerpaliśmy także z materjałów obcych z 30 języków. Współpracowali z nami w tej sprawie etnologowie, psychologowie, językoznawcy. Na wiosnę roku przyszłego wyjdzie pierwszy tom monografji gier i zabaw w Polsce.

Komisja lekarska Rady prowadziła badania w zawodach *marszowych oraz narciarskich*.

Bardzo gruntownie zastanawiano się

nad zabezpieczeniem zawodników
bokserskich

Poznań radzi nad bolączkami sportu

Poznań, 13 grudnia. (Tel) Z inicjatywy Woj. Komitetu W. F. i P. W. w Poznaniu zwołano po raz pierwszy *sejmik sportowy wszystkich organizacyj W. F. i P. W.* z terenu całego województwa.

Obrady, które zgromadziły wielu znanych działaczy sportowych, toczyły się w sali Rady miejskiej w ratuszu i *trwały około 7 godzin*. Reprezentowane były wszystkie organizacje sportowe, komitety powiatowe i miejscowe W. F. i P. W.

O godzinie 14 zagaił obrady w zastępstwie wojewody płk. Maruszewskiego, przebywającego służbowo w Waszawie, wicewoj. *Walicki*, wskazując na cele dzisiejszego zebrania, poczem zaprosił na przewodniczącego dyr. poczt i tel. *ppłk. Walnera*, który zkolei powołał do prezydjum *ppłk. Sokołowskiego* z Okr. Urzędu P. W. oraz wiceprez. m. Poznania *inż. Rugego*.

Na sali zauważyliśmy m. in. kuratora okr. szkolnego *dra Jakóbca*, gen. *Zahorskiego*, ppłk. *Cetnarowskiego*, reprezentanta kurji arcybiskupiej ks. *Michalskiego*, radcę *dra Sokołowskiego*, wiceprez. m. Inowrocławia *Jüngsta* i wielu innych.

Obszerny, niemal godzinny referat na temat: „Rozwój akcji P. W. i W. F. w Polsce i u najbliższych sąsiadów“ wygłosił *ppłk. Sokołowski*, który scharakteryzował szczegółowo stan tej akcji w województwie poznańskiem, wykazując, że w przyszłości *gotów być musi cały naród, w szczególności młodzież, do trudów wojennych*.

Nacz. wydziału wojskowego *mjr. Błażewicz*, jako sekretarz woj. komitetu W. F. i P. W., przedstawił *działalność komitetu*, podkreślając, że bardzo wydatną pracą mogą się poszczycić *komitety w Poznaniu i Bydgoszczy*, dzięki wytężonej akcji, prowadzonej przez radcę *dra Sokołowskiego* i *dyr. Matuszewskiego*. Referent zapowiedział *ułożenie wspólnego kalendarza sportowego dla woj. poznańskiego* odnośnie do imprez o charakterze reprezentacyjnym, dalej omówił akcję komitetu w sprawie sprawiedliwego udzielania nagród sportowych oraz planu rozbudowy boisk, pływalni i t. d.

Kpt. mgr Baczyński zobrazował

wytyczne i plany komitetu,

zgodnie z programem władz naczelnych, przyczem podkreślił, że dążeniem tych władz jest pozyskanie do pracy organizacyjnej *dawnych wytrawnych działaczy*, którzy od tej pracy się odsunęli.. Powrót ich dla dobra sportu jest bardzo pożądany.

O wychowaniu fizycznem w szkołach średnich referował *wizytator Sikorski*.

Rewelacyjne były wywody p. *Matawowskiego*, który zobrazował

akcję P. W. i W. F. wśród młodzieży
wiejskiej

i młodzieży szkół dokształcających. Referent stwierdził, że stan zdrowotny tej młodzieży *jest wręcz zły*, a dzieci wiejskie są *przeciążone pracą w gospodarstwie*. Referent zwrócił się z apelem o *rozszerzenie akcji dożywiania dzieci*, zwiększenie opieki lekarskiej, wydawanie młodzieży szkolnej zamiast kawy pożywnej zupy, zorganizowanie funduszu obozowego oraz przeznaczenie sum na akcję P. W. i W. F. na wsi.

Również na uwagę zasługuje następny referat nacz. wydz. zdrowia *dra Zarowskiego*, który mówił

o opiece lekarskiej

w sporcie i o roli lekarza sportowego.

Por. *Łapiński* mówił o *sporcie na terenie W. F.*

Następnie wszystkie związki złożyły sformułowane na piśmie *sprawozdania i wnioski*, które częściowo rozpatrzone będą przez woj. komitet W. F., względnie Okr. Urząd W. F., część wniosków odesłano do *Państw. Urzędu W. F.* M. in. we wnioskach tych wioślarze poznańscy domagają się

budowy toru regatowego,

piłkarze urządzenia obozu piłkarskiego na 80 osób w Sierakowie oraz rozbudowania boisk. Żeglarze proszą o *wybudowanie dróg*, umożliwiających lepszy dostęp do jeziora na Kiekrzu i t. d.

Do władz centralnych skierowano wniosek, aby za bilety wstępów do wysokości 25 gr *nie pobierano żadnych podatków*.

Sejmik, jakkolwiek przeładowany był licznemi referatami,

spełnił w całości swoje zadania.

Nawiązano kontakt pomiędzy organizacjami i władzami, poruszono wiele ważnych problemów, które niewątpliwie nie pozostaną bez wpływu na większe ożywienie ruchu sportowego.

Pierwsze mecze o mistrzostwo Polski w boksie

Kraków, 14 grudnia.

Po serji rozgrywek o mistrzostwo okręgowe przyszła kolej na spotkania *mistrzów poszczególnych okręgów*. — W niedzielę rozegrano *dwa pierwsze spotkania* t. zw. rundy wstępnej, w której spotkały się cztery zespoły, uchodzące za bodaj najsłabsze w tegorocznej stawce mistrzostw.

Lechja (Lwów)—Strzelec (Janowa Dolina) 10:6

Równe, 13 grudnia (Tel). W sali Domu Żołnierza w Równem rozegrano pierwszy mecz o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie między mistrzem okręgu wołyńskiego *Związkiem Strzeleckim* z Janowej Doliny, *a mistrzem okręgu lwowskiego Lechją* ze Lwowa. Jak było do przewidzenia zwycięstwo odniosła w tem spotkaniu Lechja, bijąc swego przeciwnika 10:6.

Wyniki

od wagi muszej do ciężkiej były następujące: *Aksamit* (S) zwyciężył na punkty *Olberta, Franczak* (S) zwyciężył na punkty *Rudnickiego, Sidelnikow* (L) zwyciężył na punkty *Pasternaka, Górecki* (L) zwyciężył przez techniczny k. o. *Siwka, Biłyj* (L) zdobył dwa punkty przez poddanie się *Staniewicza, Nogoszowiec* (S) pokonał przez techniczny k. o. *Lichniewicza, Baranowski* (L) zwyciężył wysoko na punkty *Rączkę, Szkwarkowski* (L) wygrał w. o. z powodu niestawienia się przeciwnika.

Sędziował w ringu p. Sławicki z Warszawy, na punkty p. Gorczycki z Łodzi. Zainteresowanie zawodami bardzo wielkie.

K. S. Z. O.—Wisła (Kraków) 9:7

Ostrowiec Kielecki, 13 grudnia (Tel) Sensacją sportowej niedzieli Ostrowca było spotkanie między mistrzem *okręgu lubelskiego* Klubem Sportowym Zakładów Ostrowieckich a mistrzem *okręgu krakowskiego* Wisłą.

Naogół liczono się *raczej ze zwycięstwem Wisły*, która w walkach eliminacyjnych pokonała dotychczasowego mistrza okręgu krakowskiego Wawel. Niestety na Wiśle zaważył *brak odpowiedniego zawodnika w wadze ciężkiej*. — Wielką rolę odegrało tu bardzo słabe sędziowanie na punkty p. Czernika z Łodzi, którego orzeczenia *spaczyły wynik ogólny zawodów*. W szczególności pokrzywdzeni zostali: *Mach, Mieczysławski i Moszkowski*. Zawodnicy Ostrowa jeszcze prymitywni (z wyjątkiem Wojsławskiego i Stachurskiego), ale twardzi i ambitni.

Poszczególne walki

dały następujące wyniki: Waga musza. *Juszczyk* (W) wygrał ze Stachurskim w. o. z powodu nadwagi przeciwnika; w spotkaniu towarzyskiem wygrał *Stachurski* przez k. o. w trzeciej rundzie.

W wadze koguciej *Wojsławski* (KZSO) wygrał z Grelą na punkty. Waga piórkowa: *Krajewski* (KZSO) wygrał z Machem na punkty. Waga lekka: *Moszkowski* (W) walczył z *Kocjanem I* na remis. W wadze półśredniej *Rakoczy* (W) zwyciężył Czubę. Waga średnia: *Kocjan II* (KZSO) zwyciężył Mieczysławskiego. Waga półciężka: *Żbik* (W) wygrał z Frończakiem. Waga ciężka: *Kowalski* (KZSO) zwyciężył przez techn. k. o. Staszkiewicza (W).

W ringu sędziował p. Łukaszewski z Poznania. Publiczności dużo.

Program dalszych spotkań.

W ten sposób wyeliminowano z dalszych rozgrywek Związek Strzelecki (Janowa Dolina) i *Wisłę* (Kraków). Dalsze rozgrywki odbędą się dopiero w dniu 3 stycznia, przyczem *KSZO* spotka się z *IKP* w Ostrowcu Kieleckim, *Lechja z Okęciem* we Lwowie, *HCP* (Poznań z *Gedanją* w Poznaniu, a *Ruch* (Wielkie Hajduki) z *Wartą* w Wielkich Hajdukach.

Następne mecze będą miały miejsce w dniu 17 stycznia, 31 stycznia i 14 lutego, poczem w dniu 28 lutego, 14 marca i 28 marca odbędą się spotkania międzygrupowe.

Włochy—Czechosłowacja w piłce nożnej 2:0 (2:0)

Genua, 13 grudnia. (tel.). Genua była w niedzielę widownią międzynarodowego meczu piłkarskiego, który cieszył się *olbrzymiem zainteresowaniem*. Pomimo uporczywego deszczu, który padał *na wiele godzin przed meczem* i przez większą część meczu, na nowym stadjonie zgromadziło się *przeszło 40.000 widzów*.

Drużyna włoska okazała *doskonałą formę* i *zwyciężyła zasłużenie 2:0*. Kierownicy reprezentacji czesko-słowackiej oświadczyli jednak, że *przegrana ich o tyle może być usprawiedliwioną*, że w ostatniej chwili w drużynie ich *kilku graczy zachorowało* i musiano w ostatniej chwili uzupełnić skład rezerwowymi. Już w drodze do Genui zachorował nagle znany bramkarz *Planicka* i musiano go zastąpić przez zawodnika Slavji *Retickę*. Również w ataku musiano tuż przed wyjazdem dokonać szeregu zmian.

Drużyna włoska wystąpiła w składzie identycznym, jak na ostatniem spotkaniu międzypaństwowem z Niemcami w Berlinie. W ataku wystąpili: *Neri* na prawem skrzydle, *Picini* na środku, oraz znany olimpijczyk *Martini* na lewem skrzydle.

Drużyna włoska *niemal przez cały czas meczu przeważała*, czując się lepiej na ciężkiem i błotnistem boisku. W pierwszej połowie Włosi byli przez cały czas *stroną atakującą*, jednak obrona Czechów *stała na wysokości zadania*.

Walka do 40-tej minuty toczyła się bezbramkowo. Od tej chwili jednak w ciągu trzech minut padły dla Włochów *dwie bramki*. Pierwszą strzelił *Pasinati* główką, strzałem nie do obrony, a w trzy minuty później *Ferrari* uzyskuje drugą bramkę.

Czesi pomimo tego niepowodzenia prowadzą dalej, aż do końca meczu grę otwartą, przyczem obie strony przeprowadziły kilka pięknych ataków, nie uwieńczonych jednak bramkami. Bramkarz czeski *Reticka* broni w ostatniej chwili przed bardzo niebezpiecznym strzałem Pioli z bliskiej odległości, ratując swoją drużynę od wyższej porażki.

Francja—Jugosławja 1:0 (1:0).

Paryż, 13 grudnia (tel.). W obecności 35.000 widzów odbył się w niedzielę międzypaństwowy mecz piłki nożnej **Francja—Jugosławja.** Zawodom towarzyszyła **wspaniała pogoda.**

Mecz zakończył się zasłużonem zwycięstwem **drużyny francuskiej,** która w 18-tej minucie uzyskała **jedyną bramkę** przez lewoskrzydłowego **Kellera** ze Strassburga. Drużyna jugosłowiańska okazała się silnym przeciwnikiem i przez cały czas prowadziła grę, stojącą na dobrym poziomie.

Węgry—Holandja 1:0 (1:0)

Rotterdam, w grudniu.

Po rozegraniu meczów z Anglją i Irlandją reprezentacja piłkarska Węgier udała się **do Rotterdamu,** gdzie zmierzyła się z reprezentacją Holandji. Na Węgrach znać było **zmęczenie poprzednimi meczami,** mimo to jednak zdołali oni **pokonać Holendrów w stosunku 1:0 (1:0).**

Na usprawiedliwienie Holendrów dodać jednak należy, że drużyna ich wystąpiła **w mocno odmłodzonym składzie,** gdyż ze starszych graczy brało udział w grze tylko trzech. Natomiast w drużynie węgierskiej grało aż 9 graczy z pośród tych, którzy wystąpili przeciw Anglji w Londynie.

Węgrzy zademonstrowali **piękną, kombinacyjną grę,** a zwycięstwo należy uznać **za w zupełności zasłużone.** Nikły wynik należy zapisać jedynie na konto **niezdecydowania ich napadu pod bramką przeciwnika.**

Holendrzy byli słabsi od Węgrów **pod każdym niemal względem.** Braki techniczne i kondycyjne starali się oni nadrabiać **ofiarnością i ambicją,** ale nie wystarczyło to na rutynowanych piłkarzy węgierskich. Jedyną bramkę dnia zdobył **Cseh** w 25 min.

W całości wyjazd Węgrów na tournee uznać należy **za pomyślnie zakończony.** Zdołali oni odnieść dwa zwycięstwa i jedną porażkę, przyczem przegrana z Anglją nie może im przynieść wstydu.

PIŁKA NOŻNA ZAGRANICĄ

Bruksela, 13 grudnia (tel.). Wiedeńska **Austria** rozegrała w niedzielę mecz piłkarski z nieoficjalną reprezentacją Belgji **Czerwone Djabły,** przegrywając w stosunku 3:6.

Paryż, 13 grudnia (tel.). Szereg węgierskich drużyn piłkarskich ,odbywających tournee po Francji, uzyskał dobre wyniki. I tak **Ujpesti** wygrał z **F. C. Rouen 4:0.** Ten sam klub z **Red-Star** (Paryż) uzyskał zwycięstwo 4:2 (1:1). **Hungaria** pokonała **Olympique Lille 7:0. Bocskai** pokonał **Stade Rennes 4:2** (2:1). Natomiast **Kispesti** uległ klubowi **Olympique Marseille 1:5.**

Paryż, 13 grudnia (tel.). Wiedeńska **Vienna** wygrała z klubem **S. C. Metz 4:1** (3:1). Wiedeńska **Admira** pokonała strassburski **Racing** 5:2.

Rzym, 13 grudnia (tel.). W Rzymie gościła szwedzka drużyna piłkarska **AIK. Stokholm,** która w spotkaniu z AS. Roma uzyskała zaszczytny wynik nierozstrzygnięty 1:1 (0:0).

Praga, 13 grudnia (tel.). Niedzielne wyniki piłkarskie: **Viktoria Żiżkow—SK. Liben 3:1, DFC. Praga—Bohemians 4:2.**

Charlton Athletic na czele Ligi ang.

Londyn, 13 grudnia (tel.). Ciężka mgła utrudniła wysoce przeprowadzenie sobotnich rozgrywek ligowych. Mecz Leeds United—Wolverhampton Wanderers *przerwano na 7 minut przed końcem*, a w drugiej Lidze mecz Westham United—Aston Villa *na 5 minut przed upływem czasu*, gdyż nieprzeniknione obłoki mgły utrudniały wręcz zobaczenie piłki.

Na czele Ligi znalazła się nowa drużyna. Jest nią *Charlton Athletic*, drużyna, której awans jest wręcz sensacyjnym. Po rocznym bowiem pobycie w drugiej Lidze drużyna ta przeszła do pierwszej i dziś jest w tej ekstraklasie drużyną czołową, która *może zdobyć mistrzostwo Anglji*.

Do objęcia prowadzenia w Lidze pomogły temu outsiderowi *porażki trzech wyprzedzających ją dotychczas drużyn*. a to Sunderlandu, Portsmouthu i Brentfordu. Na drugiem miejscu znalazła się drużyna *Derby County*, która ma mniej o 1 punkt od leadera.

Wyniki spotkań sobotnich przedstawiają się następująco: Derby County—Birmingham 1:0, Charlton Athletic—Everton 2:0, Chelsea—Brentford 2:1, Grimsby Town—Huddersfield Town 2:2, Wolverhampton Wanderers—Leeds United 1:0 (spotkania nie dokończono), Liverpool—Sunderland 4:0, Manchester City—Preston Northend 4:1, Middlesbrough—Manchester United 3:2, Arsenal—Portsmouth 4:1, Stoke City—Bolton Wanderers 2:2.

WIEŚCI Z ZAGRANICY

Garmisch Partenkirchen, 13 grudnia (tel.). Olimpijski stadjon w Garmisch Partenkirchen zgromadził w niedzielę 4.000 widzów, którzy obserwowali początek **rozgrywek hokejowych o mistrzostwo Bawarji.**

W pierwszym dniu mistrzostw spotkały się kluby: **S. C. Riessersee—E. V. Füssen.** Pierwszy po interesującej rozgrywce zwyciężył w stosunku 6:0 (2:0, 2:0, 2:0).

Kolonja, 13 grudnia (tel.). Przy licznym udziale publiczności, odbyło się w Kolonji otwarcie **wspaniałego sztucznego toru łyżwiarskiego.** Nowy tor jest czwartą tego rodzaju inwestycją w zachodnich Niemczech.

W zawodach jazdy sztucznej, jakie z tej okazji odbyły się na nowym torze, wzięli udział niemieccy olimpijczycy: **Max Herber i Ernest Baier,** zyskując swemi produkcjami ogólny poklask. Niemiecka mistrzyni na lodzie **Wiktorja Lindpaintner** z powodu obrażeń, odniesionych w czasie treningu, nie mogła wziąć udziału w zawodach.

Krefeld, 13 grudnia (tel.). W sobotę odbyły się w Krefeld zawody hokeja na lodzie o północno-zachodni puhar europejski. Miejscowy klub **E. V. Krefeld** zmierzył się **z holenderską drużyną z Amsterdamu** „Niebieska szóstka". Wynik był remisowy 3:3 (3:2, 0:1, 0:0). Zawodom przyglądało się 10.000 widzów.

Berlin, 13 grudnia (tel.). W Deutschlandhalle odbyły się w sobotę **międzynarodowe zawody kolarskie amatorów** przy udziale 10.000 publiczności. Z zawodników zagranicznych wybili się Włosi **Rigoni i Latini.** Rigoni okazał się zawodnikiem wysokiej klasy, uzyskał on w przedbiegach szereg pierwszych miejsc. W finale wysunęła się jednak na czoło trójka sprinterów niemieckich, mianowicie **Horn** z Kolonji, **Mertens** z Dortmundu i **Büchler** ze Stutgartu. Trójka ta w tej samej kolejności zajęła trzy pierwsze miejsca. Rigoni znalazł się dopiero na 4-tem. Latini został wyeliminowany już w przedbiegach.

Największą atrakcję stanowił jednak **dwugodzinny bieg drużynowy.** Pierwsze miesce zajęła **para berlińska Bubaszny—Bartoszkiewicz,** uzyskując 18 pkt. i 92.610 km. Obaj ci zawodnicy znani są z wyścigu kolarskiego Berlin—Warszawa. Na drugiem miejscu uplasowała się para włoska **Rigoni—Latini** z 10 pkt., na trzeciem para niemiecka **Wachmeister—Kalupa** o jedno okrążenie w tyle z 4 pkt.

Angelman obronił tytuł mistrza świata

Paryż, 13 grudnia (tel.). W sobotę wieczór odbyła się wśród dużego zainteresowania walka o mistrzostwo świata wagi muszej pomiędzy obrońcą tytułu **Walentinem Angelmanem** (Francja) a mistrzem Europy w tej wadze **Ernestem Weissem** (Austrja).

Austrjak nie wykazał wybitniejszych walorów i Angelman od pierwszej rundy **górował wysoko,** odnosząc po 15-tu rundach zasłużone zwycięstwo na punkty.

Włochy—Węgry w boksie 8:8

Budapeszt, 13 grudnia (tel.). Przy wysprzedanej sali odbyły się w niedzielę międzypaństwowe zawody bokserskie amatorów **Włochy—Węgry.** Spotkanie to, w którem za wzajemnem porozumieniem dopuszczono również **wyniki nierozstrzygnięte,** zakończyło się remisem 8:8.

Poszczególne wyniki były następujące: W wadze muszej **Matta** (Wł) pokonał na punkty Węgra Szabo II, w wadze koguciej Włoch **A. Paoletti** pokonał na punkty Węgra Bondy, w wadze piórkowej Węgier **Szabo I** ponował na punkty Włocha Fabriani, w wadze lekkiej Węgier **Frigyez uzyskał** wynik nierozstrzygnięty z Włochem **Facchini,** w wadze średniej Węgier **Mandi** pokonał Włocha Biagnini, w średniej **Szigetti** (Węgry) uzyskał remis z Włochem **Serra,** w półciężkiej Włoch **Muzina** pokonał na punkty Węgra Tanavara, w ciężkiej Węgier **Nagy** pokonał na punkty Włocha N. Paoletti.

—o—

FRANCUSKI MINISTER OŚWIATY O WYCHOWANIU FIZYCZNEM. Francuski minister oświaty, Jean Zay, oświadczył w wywiadzie prasowym na temat wychowania fizycznego, co następuje: Wychowanie fizyczne wprowadzone będzie obowiązkowo w szkołach powszechnych dla dzieci od 6 do 14 lat. Młodzież w wieku 14—18 lat również podlegać będzie obowiązkowi wychowania fizycznego w szkole, przytem jednak mieć ona będzie prawo należenia do organizacyj sportowych pod warunkiem, że program prac tych organizacyj uzyska zatwierdzenie i kontrolowany będzie przez ministerstwo oświaty.

TYDZIEŃ NA RINGACH POLSKICH

Kraków, w grudniu.

Miniony tydzień należał do bardzo ożywionych w zakresie pięściarstwa. Rozegrano wiele ciekawych meczów i to zarówno międzyokręgowych, jak i międzynarodowych. Wyniki tych imprez notujemy poniżej dla pamięci jak następuje

Łódź–Stuttgart 7:9

Po porażce w Warszawie reprezentacja bokserska Stuttgartu udała się do Łodzi, gdzie we wtorek rozegrała mecz z reprezentacją okręgu. Łódź do tego meczu wystąpiła *w składzie mocno osłabionym*, brakło bowiem nietylko *Chmielewskiego*, ale także *Woźniakiewicza i Spodenkiewicza*. Sędziowanie na tym meczu wzbudziło znowu *szereg zastrzeżeń* co do bezstronności, skutkiem której końcowy wynik spotkania nie odpowiada istotnemu stosunkowi sił.

Wyniki spotkań: w wadze muszej: *Stätter* (S) zremisował z *Liebermanem* (Ł), w wadze koguciej: *Ott* (S) pokonał *Bartniaka* na punkty, w wadze piórkowej *Ostländer* (S) pokonał wysoko na punkty *„Czesławskiego“*, a wadze lekkiej *Wdowiński* (Ł) pokonał na punkty *Bändla* (S), w wadze półśredniej *Ostrowski* (Ł) zwyciężył wysoko na punkty *Zellnera*, w wadze średniej *Held* (S) pokonał *Bartosika* na punkty, w wadze półciężkiej *Pietrzak* (Ł) remisuje z *Ackermannem*, w wadze ciężkiej: *Kłodas* (Ł) zremisował z *Schedlerem*. Sędziował w ringu z prawem głosu p. Sierota, na punkty pp. Kordas (Ł) i Boehm (S).

Stuttgart–PKS. (Katowice) 9:7

Już na drugi dzień po występie w Łodzi, t. j. we środę, bokserzy Stuttgartu rozegrali spotkanie z klubowym zespołem *Policyjnego K. S., Katowice*. Na boserach niemieckich znać było zmęczenie poprzednimi meczami, niemniej jednak postawa klubowego zespołu P. K. S. w spotkaniu z Niemcami zasługuje na uznanie.

Wyniki spotkań były następujące: w wadze muszej: *Stätter* (S) zwycięża *Pawlicę*, w wadze koguciej *Nowakowski* (K) zwycięża *Otta* na punkty, w wadze piórkowej *Ostländer* zwyciężył przez k. o. w pierwszej rundzie *Morowca*, w wadze lekkiej *Bändel* (S) zwycięża na punkty *Wiechułę*, w wadze półśredniej *Kolonko* (E) zremisował z *Zellnerem*, w wadze średniej *Held* (S) pokonał przez k. o. w drugiej rundzie *Rębalskiego*, w wadze półciężkiej *Ackermann* (S) zwyciężył na punkty *Langera*, w wadze ciężkiej *Pilat* (K) w pierwszych sekundach znokautował *Schedlera*.

Pomorze–Śląsk 11:5

Reprezentacja bokserska Śląska, po sensacyjnej porażce w Poznaniu, udała się do Bydgoszczy, gdzie we wtorek rozegrała spotkanie z reprezentacją Pomorza. Także i to spotkanie zakończyło się *porażką Ślązaków*, gdyż Pomorze wygrało w stosunku 11:5.

Wyniki walk: waga musza: *Jasiński* (S) zwyciężył na punkty *Wypijewskiego*, w koguciej *Wojtkowiak* (P) remisuje z *Jarząbkiem*, w piórkowej *Krzemiński* (P) zwycięża *Fintę* przez k. o. w drugiej rundzie, w lekkiej *Cichy* (S) zwycięża na punkty *Dorsza*, w półśredniej *Grzechowiak* zwycięża na punkty *Binka*, w średniej *Urbaniak* (P) zwyciężył na punkty *Wiedemana*, w wadze półciężkiej *Wezner* (P) nokautuje w drugiej rundzie *Moszkowicza*. w wadze ciężkiej Pomorze otrzymuje punkty w. o., ponieważ Śląsk nie wystawił przeciwnika. Sędziował w ringu mgr. *Zakrzewski* z Bydgoszczy, na punkty p. *Suszczyński* z Poznania.

Lwów–Lublin 12:4

W ramach „Dnia P. Z. B.“ rozegrano we wtorek we Lwowie międzymiastowy mecz bokserski *Lublin — Lwów*, który zakończył się zwycięstwem *Lwowian* w stos. 12:4.

Wyniki walk: od wagi muszej do ciężkiej: *Lubliński* (Lwów) pokonał na punkty *Stachurskiego*, *Wojsławski* (Lub.) pokonał na punkty *Warczewskiego*, *Sidelnikow* (Lwów) pokonał na punkty *Ackermana*, *Kocjan* (Lub) uzyskał dwa punkty w. o. z powodu nadwagi *Sprunga*, w spotkaniu towarzyskiem Sprung wygrywa w pierwszej rundzie przez techniczny k. o., *Biłyj* (Lwów) pokonał w drugiej rundzie przez k. o. *Kulczyckiego*, *Michniewicz* (Lwów) pokonał na punkty *Franczaka*, *Baranowski* (Lwów) po kilku sekundach pokonał przez k. o. *Kowalskiego*, *Szkwarkowski* (Lwów) w pierwszych sekundach wygrywa przez k. o. z *Bąkiem*. Sędziował w ringu p. *Wójcik*, na punkty p. *Moskal*.

Przemyśl–Rzeszów 14:2

Z okazji „Dnia P. Z. B.“ odbył się w Rzeszowie mecz bokserski *Przemyśl — Rzeszów*, zakończony zwycięstwem *Przemyśla 14:2*.

Wyniki spotkań: w wadze muszej *Wróblewski* (Rz) zwycięża przez techniczny k. o. w III rundzie *Wiśniewskiego* (P), w wadze koguciej *Truniarz* (P) zwyciężył *Mercla* (Rz); w wadze piórkowej zwyciężył *Cloch* (P) *Lecksteina* (Rz); w wadze lekkiej wygrywa *Kraczkowski* (P) przez w. o. wskutek nadwagi *Kłażka* (Rz), zaś walka towarzyska dała wynik nierozstrzygnięty.

W wadze półśredniej *Koprowski* (P) wygrywa przez poddanie się *Porady* (Rz) w III rundzie; w w. średniej *Bobczyk* (P) zwycięża v. o. wskutek braku zawodnika; w w. półciężkiej *Klein* (P) zwycięża wskutek dyskwalifikacji Serwy (Rz), w wadze ciężkiej *Kiesewetter* (P) wygrał przez k. o. w I rundzie z *Pronowiczem*.

Sędziował w ringu sierż. *Janiak* z Jarosławia, na punkty p. *Hölzet* ze Lwowa.

Tarnopol–Lwów 9:7

W Tarnopolu rozegrano międzymiastowe spotkanie pięściarskie *Tarnopol — Lwów*, zakończone zwycięstwem *Tarnopola 9:7*.

Wyniki spotkań: w wadze muszej: *Olbert* (Lwów) remisuje z *Dajczakiem;* w wadze koguciej *Musiał* (L) ulega na punkty *Kaźmirowiczowi;* w piórkowej *Velt* (L) wygrywa w. o., lekarz zakazał się bić zawodnikowi tarnopolskiemu. W lekkiej *Wróbel* (L) ulega na punkty *Kotlarowi;* w półśredniej *Edelman* (L) zremisował z *Katzem*. W średniej Żółkiewicz (L) zremisował z *Hausem;* w półciężkiej *Przybylski* (L) pokonany został na punkty przez *Paszczyna;* w ciężkiej *Niemiec* (L) zwyciężył na punkty *Fleischfarba*.

Sędziował w ringu p. *Kubiak*, punktował p. *Furman* ze Lwowa.

Rewera–Rekord (Lwów) 10:6

Po dłuższej przerwie i letargu, jaki opanował ringi bokserskie Stanisławowa, odbyło się w Stanisławowie spotkanie towarzyskie między jedyną drużyną bokserską Stanisławowa *WCKS „Rewera“* a wicemistrzem Lwowa *ŻKS „Rekord“*, zakończone całkowicie zasłużonem zwycięstwem drużyny stanisławowskiej w stosunku 10:6.

Wyniki spotkań: waga musza: *Rottenstein* (Rek) *Gerlach* - - wynik remisowy; waga kogucia: *Eisen* (Rek) remisuje z *Rederem* (Rew.); waga piórkowa: *Reis* (Rek.) remisuje z *Begenerem* (Rek.); waga lekka *Herbst* (Rek.) remisuje z *Dzydzanem* (Rew.); waga półśrednia: *Krasucki* (Rew.) zwycięża na punkty *Hocha* (Rek.); waga średnia: *Edelman* (Rek.) zwycięża na punkty *Swobodę;* waga półciężka: *Choma* (Rew.) pokonuje w I-ej rundzie przez k. o. *Hechta* (Rek.); waga ciężka: *Zasławski* (Rew.) zwycięża przez k. o. w I rundzie *Schragera* (Rek.).

Sędziował w ringu p. *St. Tatara*, na punkty p. *Weiser* ze Lwowa.

Makkabi–C. W. S. 8:6

We wtorek w sali Teatru Nowości w Warszawie rozegrany został *towarzyski* mecz bokserski pomiędzy drużynami *Makkabi i C. W. S.* zakończony zwycięstwem *Makkabi* w stosunku 8:6. Drużyna Makkabi wystąpiła z kilkoma juniorami, którzy spisali się zupełnie zadawalniająco. W zespole C. W. S. po dłuższej przerwie ukazał się na ringu dawny reprezentacyjny zawodnik, *Goss*, który zdołał uzyskać zaledwie remis w walce z *Spiegelmanem*.

Wyniki walk: waga musza: *Sendyk* (M) zwycięża *Klimkiewicza* (C) na punkty; waga kogucia: *Gromek* (C) wygrywa na punkty z *Finkelsteinem* (M), waga piórkowa: *Spiegelman* (M) remisuje z *Gossem* (C), waga lekka: *Lewkowicz* (M) zwycięża *Abramczyka* (C) na punkty, zaś *Milweger* (M) remisuje z *Doleckim* (C); waga półśrednia: *Niedobier* (M) zwycięża *Zdanowskiego* (C) na punkty, waga średnia: *Steckl* (C) bije *Slaza* (M) na punkty.

Sędziował w ringu p. *Rutkowski*, a na punkty p. *Piekarski*. Widzów 800.

A. Z. S. (Wilno)–K. P. W. (Bydgoszcz) 14:2

W meczu bokserskim rozegranym w Wilnie AZS Wileński pokonał bokserów *klubu KPW. z Bydgoszczy* w stosunku 14:2. Dwa punkty dla Bydgoszczy zdobył w wadze półciężkiej *Pietrach*.

Wyniki spotkań były następujące: waga musza: *Lendzin* (W) pokonał na punkty *Janickiego* (B); waga kogucia: *Łukanin* (W) pokonał na punkty *Kalinowskiego* (B); waga piórkowa: *Kulesza* (W) pokonał *Jędrzejewskiego;* waga lekka: *Morawski* (W) pokonał *Pokorskiego*. W drugiem spotkaniu w wadze lekkiej *Dębski* (W) pokonał *Kaplińskiego*. Waga półśrednia: *Igor* (W) wygrał z *Drążkowskim* (B); waga średnia: *Wojtkiewicz* (WKS Śmigły Wilno) w pierwszej rundzie pokonał przez k. o. *Apela* (B); waga półśrednia: *Pietras* (B) pokonał *Polakowowa* (W) przez techniczny k. o.

Sędziował w ringu p. *Kaliński*. Punkty obliczał p. *Wołownia*. Publiczności około 400 osób.

Sokół (Gniezno)–Wanderer (Gniezno) 13:3

W ub. wtorek spotkała się drużyna gnieźnieńskiego *Sokoła* z drużyną niemiecką *Wanderer*.

Wyniki zawodów są następujące: waga musza: *Buczkowski* (S) — *Schmideskamp* (W) walka nierozstrzygnięta; waga kogucia: *Rzyski* (S) — *Krüger* (W) — Rzyski zwycięża swego przeciwnika w pierwszej rundzie przez techn. k. o.; waga piórkowa: *Strzelecki* (S) — *Bösche* (W), sędzia uznał walkę za nierozstrzygniętą; waga lekka: *Kowalski* (S) — *Schlamm* (W) — Schlamm przegrywa w drugiej rundzie przez techn. k. o.; waga piórkowa: *Niedzielski* (S) — *Schmidt* I. — *Schmidt* przegrywa przez unikanie walki; waga średnia: *Szymański* (S) — *Schmidt II*, walka nierozstrzygnięta; waga półciężka: *Stolarek* (S) — *Reckziegel* (W) — Stolarek wygrywa wysoko na punkty; waga ciężka: *Banaszak* (S) — *Schnabel* (W) — walka nierozstrzygnięta.

Sędziował w ringu p. *Andrzejczak*.

Dwa mecze zapaśników berlińskich w Polsce

Zapaśnicy berlińscy na swem tournee po Polsce walczyli zkolei w poniedziałek w *Łodzi* z reprezentacją miasta, odnosząc *trzecie zrzędu zwycięstwo*. Sukces Niemców jest tym razem bardzo nieznaczny i wyraża się zaledwie dwoma punktami przewagi (13:11).

Wyniki walk były następujące: w koguciej — *Pawlicki* po nieciekawej i bardzo ostrożnej walce zwycięża *Grochowa*. W piórkowej *Kulesza* uległ silniejszemu fizycznie *Larischowi*. W lekkiej — *Gildmeister* ma minimalną przewagę nad *Kawałem C.* i wygrywa na punkty. W półśredniej — *Hinz* (Łódź) zwycięża na punkty *Ekerta;* w średniej lekarz nie dopuszcza do walki *Gregera* i *Jakubowski* uzyskuje punkty w. o. dla Łodzi. W półciężkiej — *Ślickowski* wypadł fatalnie na tle czysto walczącego *Schweikerta*, który w II-giej min. rozciągnął go na łopatki. W ciężkiej *Moser* po nieciekawej walce zwycięża *Dąbrowskiego*, przechylając szale zwycięstwa na korzyść swej drużyny.

Warszawa–Berlin 14:9

We wtorek wieczorem w sali YMCA w Warszawie rozegrany został mecz zapaśniczy *Warszawa — Berlin*, zakończony *zwycięstwem Warszawy* w stosunku 14:9. Drużyna Berlina była wyraźnie zmęczona trzema poprzedniemi zawodami w Polsce i ustępowała zdecydowanie zespołowi warszawskiemu. Zawodnicy Warszawy wykazali doskonałą formę, szczególnie *Ślązak i Szajewski*.

Wyniki walk były następujące: waga kogucia: *Mianowski* (W) wygrywa z *Grochowem* (B) na punkty; waga piórkowa: *Świętosławski* (W) kładzie *Larischa* (B) w 10-tej minucie; waga lekka: *Ślązak* (W) wygrywa z *Guldemeistrem* (B) na punkty. Waga półśrednia: *Szajewski* (W) wygrywa z *Eckerem* (B) na punkty; waga średnia: *Falkiewicz* (W) bije *Groegera* (B) na punkty. Waga półciężka: *Schweikert* (B), wicemistrz olimpijski kładzie *Dąbrowskiego* (W) w 9-tej minucie; waga ciężka: *Mozer* (B) wygrywa z *Kozerskim* (W) na punkty.

Sędziował na macie p. *Hein* z Katowic, a na punkty pp. *Alperman* (Berlin) i *Szpagat* (Warszawa). Widzów 800 osób.

Drużyna berlińska wyjechała po tym meczu z powrotem do Niemiec, gdyż *mecz w Katowicach został odwołany*.

F. A. C. (Wiedeń) bije w piłce nożnej Reprezentację Śląska 6:4 (3:2)

Na stadjonie W. F. w Chorzowie rozegrał Śląsk we wtorek rewanżowe spotkanie z drużyną *Floridsdorf A. C.*, które w rezultacie przyniosło mu nieoczekiwaną porażkę.

Śląsk do spotkania tego wystąpił w składzie: Tatuś, Giemza, Stolarczyk, Dytko, Kuchta, Bendkowski, Wostal, Piątek, Peterek, Wilimowski, Wodarz. Był to więc najsilniejszy skład Śląska.

Mecz zaczął się w nastroju dodatnim, gdyż Śląsk przez okres pierwszych minut opanował zupełnie boisko. Niespodziewanie jednak w 6 minucie środkowy napastnik Wiedeńczyków strzela pod poprzeczką i *goście prowadzą 1:0*. W następnej jednak minucie Wostal centruje do środka a *Piątek* „główką“ uzyskuje wyrównanie.

Odtąd gra zaczyna się toczyć przy *lekkiej przewadze Wiedeńczyków*, którzy doskonałem ustawieniem się na trudnym terenie śniegowym, ustawicznie podsuwają się pod bramkę Śląska.

W 17 min. *Mrugała zawinia drugą bramkę*, wskutek czego goście uzyskują prowadzenie. Po kilku ładnych zagraniach uzyskują znowu Wiedeńczycy przez prawego łącznika *Leinwebera trzecią bramkę*. Pod sam koniec pierwszej części Śląsk ze strzału *Wodarza* ustala wynik na 3:2.

Pierwsze akcje po przerwie zapowiadały możność poprawy wyniku, aczkolwiek Wodarz dwukrotnie przestrzeliwuje do pustej bramki z paru kroków.

Wszystkie wypady Wiedeńczyków *odważnie likwiduje Tatuś*. Wiedeńczycy nie ustają w pracy i, wykorzystując błędy naszej pomocy, i złe ustawianie się obrony, uzyskują przez środkowego napastnika *4 bramkę*.

Za chwilę w zamieszaniu podbramkowem środkowy pomocnik *Fiala strzela* i jest 5:2. Zanoi się na wysoką porażkę Śląska, zwłaszcza, gdy lewo-skrzydłowy *Weiwoda*, uzyskując główką po centrze prawego skrzydłowego szóstą bramkę.

Dopingowany przez publiczność Śląsk zaczyna się zwolna rozgrywać, a przedewszystkiem jego atak, który był najsłabszą jego częścią. W 40 minucie uzyskuje *Wilimowski* w ładnem zagraniu z Wostalem trzecią bramkę, a w ostatniej minucie *czwartą i ostatnią*.

Publiczności około 4.000 widzów. Sędziował p. *Gerbich*.

Pierwsze zawody narciarskie w Tatrach

Pierwsza impreza narciarska w Tatrach, rozpoczynająca sezon tegoroczny, odbyła się 8 bm. w wymarzonych wprost warunkach. Był to *konkurs skoków na Kasprowym Wierchu*, jaki odbył się w południe przy wspaniałej słonecznej pogodzie, na tle panoramy Tatr okrytych zimową szatą.

Wyniki uzyskano następujące: 1) *Bochenek Jan* (S. N. Wisła) 141,8 pkt., długość skoków 32 i 34, 2) Słowik Michał (S. N. Wisła) 132,8 pkt. 28 i 31, 3) Marduła Franciszek (O. N. Sokół) 132,5 pkt. 31 i 30, 4) Majer Władysław (O. N. Sokół) 127,8 pkt. 29 i 29, 5) Murca Józef (O. N. SSokół) 114,8 pkt. 24 i 25, 6) Jarząbek (S. N. P. T. T.) 90,3 pkt. 15 i 20, 7) Bielatowicz Jan (O. N. Sokół) 59,5 pkt. 18 z upadkiem i 22,5.

Poza konkursem skakał także Br. Czech, który uzyskał skok długości 35 m.

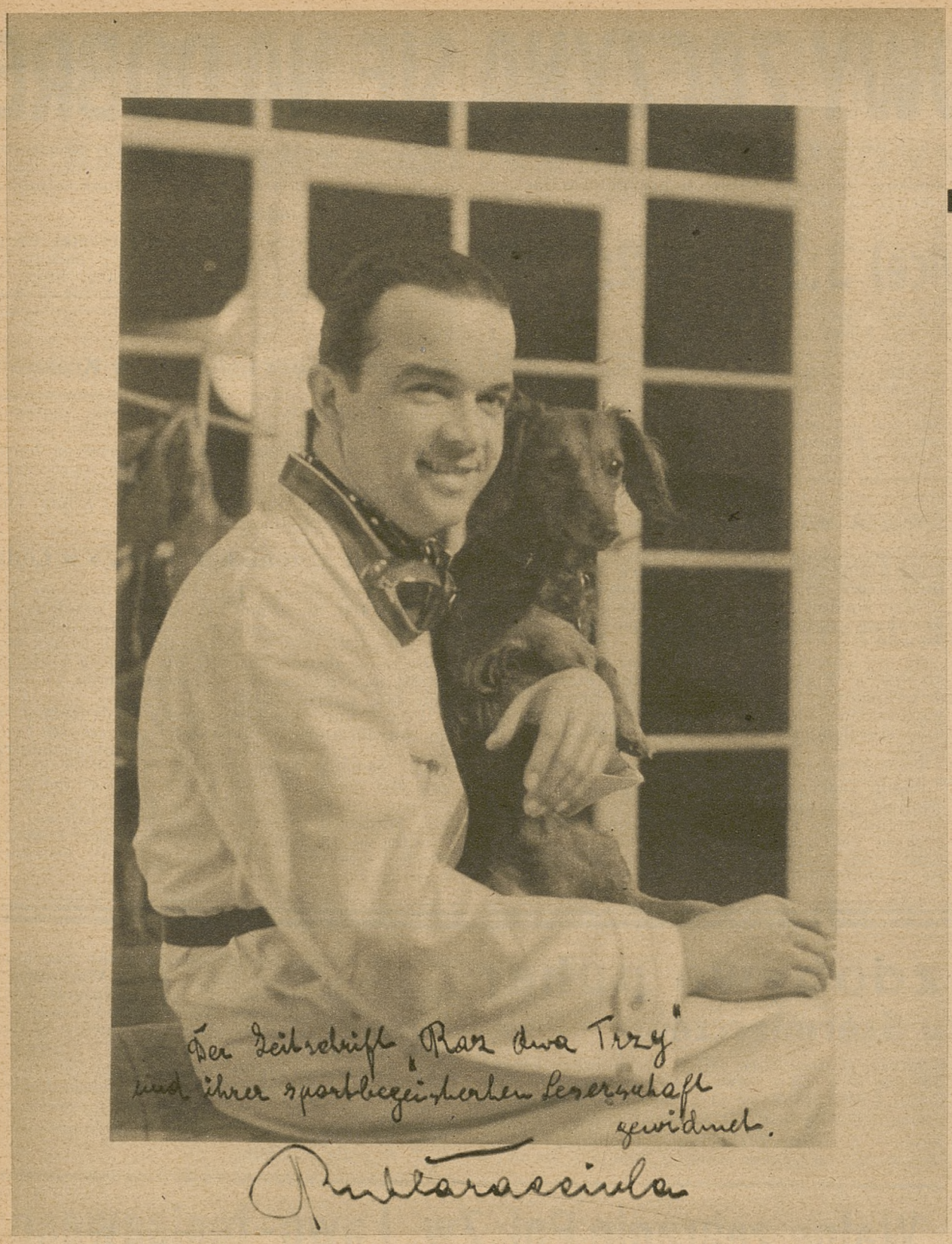

As automobilizmu niemieckiego Rudolf Caracciola. U dołu zdjęcia autograf słynnego kierowcy,

RUDI CARACCIOLA

NAJPOPULARNIEJSZY KIEROWCA EUROPY I JEGO DROGA DO SŁAWY

Berlin, w grudniu.

Samochodowym mistrzem Europy na rok 1936 obwołano kierowcę Auto Unionu, *Berndta Rosemeyera*... Najmłodszy ten kierowca odebrał w tym roku palę pierwszeństwa bezwzględnie najlepszemu dziś kierowcy świata, *Rudolfowi Caracciolo*. Nie jest on mimo to tak doskonałym zawodnikiem, jak jego konkurent o z włoska brzmiącem nazwisku. Zwycięzca Rosemeyera bezwzględnie *zasługują na uznanie*, nie należy jednak zapominać, że osiągane były, zwłaszcza w końcu tegorocznego sezonu, bądź *pod nieobecność Mercedesów*, bądź też po ich wycofaniu z kilku rozgrywek.

Przecież znamy już dostatecznie chaos, jaki wywołano w kołach sportowych zapowiedzią *zmiany reguł dla maszyn wyścigowych*, już od roku przyszłego. Nie chcąc więc budować nowych modeli na ten rok, fabryka Mercedesa zadowoliła się zgłaszaniem na starty w tegorocznym sezonie maszyn starych typów. Jeśli więc w końcu sezonu kilkakrotnie nie kończyły one wyścigów, to główna przyczyna nie leżała w spadku wartości ich kierowców, a tylko *w stopniu zużycia maszyn*.

Były to właśnie przyczyny, które powodowały zaginięcie „słuchu" o Rudim w ostatnich czasach. Tymczasem

nie marnował on czasu.

Przygotowywał się do wielkich eksperymentów rekordowych, które miały być jednocześnie generalną próbą nowej 600 konnej wyścigówki, zbudowanej przedewszystkiem dla niego, dla uczestnictwa w wyścigach następnych sezonów. Podczas tych eksperymentów, dokonanych na słynnych ze swego doskonałego stanu autostradach, wykazał Caracciola ponownie, że dziś niema drugiego kierowcy, któryby 600 konny bolid potrafił poprowadzić tak spokojnie przy szybkości 372 km/godz., jak on.

Prowadząc 1000-kilowy bolid równo, jakby go ktoś na sznurku ciągnął, wykazał swą *niedoścignioną przez żadnego konkurenta klasę*. „Rudi" ma temperament jeszcze większy niż Rosemeyer, nie potrzebuje jednak tak ryzykować, jak jego młodszy konkurent. Ma przecież *wieloletnie doświadczenie*, które Rosemeyer mógłby zdobyć dopiero po kilkunastu latach uczestnictwa w wyścigach. Caracciola jest więc bezsprzecznie *lepszy od młodziutkiego zapaleńca ze „stajni" Auto Unionu*, jest o wiele lepszy od djabelsko jeżdżącego starszawego pana *Nuvolariego*, od *Luigi Fagioliego*, którego ostatnio bardzo zainteresowała *produkcja makaronu*, jest wreszcie o wiele klas doskonalszy od całej plejady utytułowanych i książeczkami czekowemi legitymujących się egzotycznych książąt, a dalej różnych lordów, sir-ów i von-ów...

Rudi zaczął swą karjerę

jako motocyklista.

Zainteresował się wyścigami na berlińskim torze Avus, „zaopatrzył" się w nieco zużyty wyścigowy motocykl i tak rozpoczął walkę o sławę.

Początkowo *szło mu opornie*, zmieniane stare wyścigówki psuły się, to też częściej musiał oglądać finiszowe rozgrywki z „wysokości" trybun, niż być podziwianym przez tłumy jako zwycięzca.

Ale gdy zaczął zajmować lepsze miejsca, gdy rokowano mu już sukcesy na polu motocyklowych wyścigów... sprawił swym przyjaciołom *niespodziankę*. Przyjechał któregoś dnia na wyścigowym samochodzie, jakiś czas na nim jeździł, wreszcie spełniło się jego marzenie: dostał engagement na kierowcę fabrycznego Mercedesa.

Pasmo jego startów było zarazem

pasmem zwycięstw,

a przyczyną ich miało być to — jak twierdzą znawcy sportu motorowego — że Rudi był wówczas *par excellence „wyścigowcem"*, że „śmierdział" benzyną.

Pomimo jednak jego niesłychanych zwycięstw, zdawało się, że będzie musiał z rasowymi wozami skończyć i przesiąść się ponownie na łatane graty. Zniechęcona wielkiemi wydatkami fabryka nie chciała więcej finansować wyścigów samochodowych. Wówczas Rudi podpisał kontrakt *z włoską Alfa Romeo* i na jednym z pierwszych wyścigów... niefortunnie zarzucił i został odwieziony do szpitala z połamanemi nogami.

W tym czasie mniejwięcej rząd zainteresował się losami wyścigówek niemieckich i, po udzieleniu specjalnych funduszów konstruktorom, — umożliwił fabrykantom niemieckim dalsze reprezentowanie barw kraju na terenie międzynarodowym. *„Rudi" wraca do Mercedesa* i od pierwszej chwili powrotu posługuje się

wspaniałą maszyną,

o szybkości krańcowej około 350 km/godz. i mocy silnika 400 KM. — prowadząc ją od zwycięstwa do zwycięstwa.

Nie powinniśmy tu jednak przypuszczać, że wyścigi te wygrała *tylko maszyna*. Do tego czasu jeździło na Mercedesach wielu kierowców, a o wszystkich już prawie słuch zaginął. Dziś „Rudi" pozostał *jedynym „pewniakiem" Mercedesa*. Fagioli, nie bez wpływu swej żony, wycofał się z czynnego życia sportowego, *von Brauchitsch* nie zdaje się zapowiadać większych możliwości na przyszłość. Dlatego też fabryka na gwałt wyszukała w całej Europie kandydatów na kierowców wyścigowych i po przeprowadzeniu prób na jednym z torów, wyznaczyła kilku kierowców, którzy byliby tłem dla „asa poza klasą".

Od pierwszych startów Caraccioli minęło już wiele lat. Z zapalonego młodzieńca „śmierdzącego benzyną" stał się *wytwornym panem*, znanym w najelegantszych salonach stolic europejskich. Teraz już „Rudi" nie ogląda swych maszyn, nie brudzi się, jest zawsze nienagannie ubrany. Troskę o maszyny pozostawia inżynierom i mechanikom, interesując się raczej „stroną reprezentacyjną" wyścigów.

Ostateczne przygotowania jego maszyny musi dojrzeć osobiście *inż. Neubauer*, jego wyścigowy manager. Caracciola ma do niego nieograniczone zaufanie i słucha go, jak ojca. A nie można powiedzieć, że Neubauer nie potrzebuje zwracać uwagi na swego dorosłego „pupilka". Czasem zachce się „Rudiemu" w biały dzień jeździć na koźle dorożkarskiem w Trypolisie, kiedyindziej zechce go oczarować jakaś płomienna Hiszpanka z Barcelony.

Jakiekolwiek najdrobniejsze wykroczenia przed wyścigiem mogą spowodować mniejszą odporność fizyczną kierowcy w czasie rozgrywki, a wówczas niedostateczny wynik startu jest zgóry do przewidzenia i nie wyklucza się możliwości wypadków. Pomimo tych niewinnych kawałów, manager Caraccioli *wciąż drży o jego całość*. Dlatego też opanowany na treningu „Caratsch" jedzie tylko kilką rund, gdy jego konkurenci mordują maszynę przez 2—3 dni.

Pomimo swych wybryków jest

fenomenem kierowcy,

najcięższe wyścigi przebywa jak na sznurku ciągnięty, rozwija spokojnie trudne do wyobrażenia sobie tempo bez względu na to, czy droga jest śliska czy pokryta pyłem. Jedzie zawsze pewnie, wesoło.

(Dalszy ciąg na str. 6-tej)

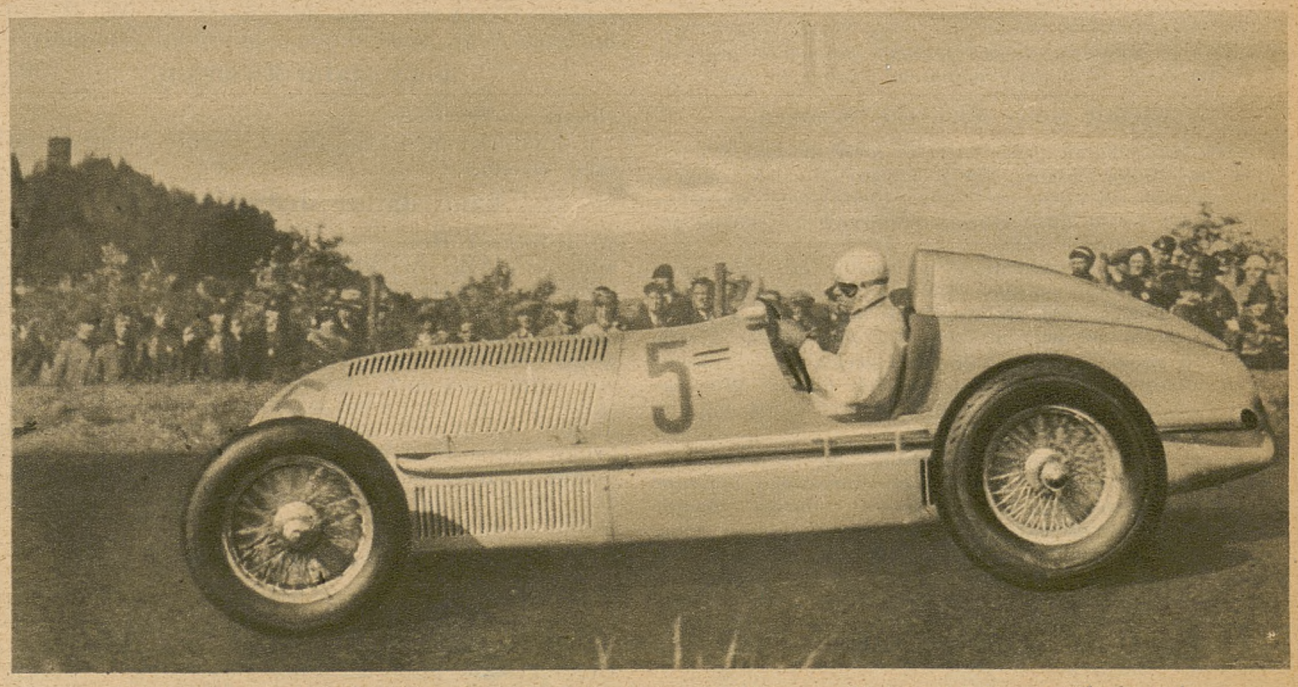

Caracciola i jego „Mercedes" stanowią największą sensację wszystkich wyścigów samochodowych.

SEZON HOKEJOWY ZACZYNA SIĘ NA DOBRE

Kraków, 14 grudnia.

Dzięki znacznej obniżce temperatury mogło nastąpić otwarcie sezonu hokejowego w wielu miejscowościach na torach naturalnych. Poza Katowicami odbyły się już mecze hokejowe także i *w Krakowie* oraz *w Łodzi*, a również z innych ośrodków dochodzą wieści o przygotowaniach do pierwszych meczów.

Cracovia – Pogoń (Katowice) 3:3 (0:0, 2:1, 1:2)

Katowice, 13 grudnia. (tel.). W sobotę wieczór rozegrany został na sztucznym torze w Katowicach *towarzyski mecz hokejowy* pomiędzy Cracovią, a miejscową Pogonią. Zawody zakończyły się *wynikiem nierozstrzygniętym*, co Ślązacy winni uważać sobie *za duży sukces*.

Wprawdzie Cracovia wystąpiła do meczu tego *w osłabionym składzie* brakiem Kowalskiego, Toniego i Pietraszki, którzy nie przybyli z Warszawy, mimo to była *równorzędnym dla gospodarzy przeciwnikiem*, dzięki ambitnej i ofiarnej grze całej drużyny.

Pogoń wystąpiła w nast. składzie: Kaszny, Tompson, Ludwiczak, Urzoń, Smtih, Turecki, Wilczek, Wilimowski, Sitko. Skład *Cracovii:* Maciejko, Trytko, Czernik, Michalik, Wołkowski, Marchewczyk, Stachura.

Mecz sam toczył się pod znakiem *lekkiej przewagi Pogoni*, którą oczywiście wywalczali

obaj Kanadyjczycy

Tompson w obronie i *Smith* w ataku. Cracovia, nie mając pełnego drugiego ataku napadu, grała ostrożnie, zwalniała cały czas szybkość gry, a w razie potrzeby zagrywała defensywnie.

Tego rodzaju taktyka musiała wpłynąć i na jakość gry, która w pierwszej tercji *była wręcz ospała*. Pogoń zamiast ruszyć odrazu do walki, wykorzystać swoją przewagę, poddaje się tej taktyce i w rezultacie nie potrafiła wywalczyć zwycięstwa.

Druga tercja zaczęła się już szybciej, a to dzięki grze dwóch graczy *Wołkowskiego* z Cracovii i *Kanadyjczyka Smitha* z Pogoni, z których każdy był klasą dla siebie.

O ile Wołkowski nie miał równego sobie co do szybkości i dryblingu, to znowu Smith *zabłysnął wspaniałą techniką* prowadzenia krążka i niezwykłą intuicją w sytuacjach podbramkowych. Gdy zaś nie udawało się Wołkowskiemu trafić do bramki Pogoni przez akcje obrońcy Tompsona, zaczął on obgrywać *Ludwiczaka*.

Chwila nieuwagi tegoż wystarczyła, by Wołkowski wjechał do bramki Pogoni,

uzyskując prowadzenie.

Niedługo trwała radość Cracovii. Oto Kanadyjczyk *Smith*, odegrawszy na paru zaledwie metrach lodu czterech graczy Cracovii, wyciągnął jeszcze Maciejkę z bramki, uzyskując, wśród niebywałego aplauzu *wyrównującą dla Pogoni bramkę*.

Od tej chwili tempo meczu poczęło być coraz szybsze, a Wołkowski zaczął wprost szaleć po lodzie. I znowu udało mu się zmylić Ludwiczaka i wykorzystać idealnie *Marchewczyka*, który celnym strzałem uzyskał ponownie prowadzenie dla gości.

Trzecia tercja była chwilami *wręcz zażarta*.

Pogoń zaczyna widocznie przeważać nad zmęczonymi graczami Cracovii, którzy w ataku grają niemal bez zmiany. Wyrównującą bramkę uzyskuje dla gospodarzy niespodziewanie *Ludwiczak*, po solowym wyjeździe, rehabilitując się za poprzednie błędy w obronie.

Cracovia jednak nie rezygnuje ze zwycięstwa i daleki ostry strzał *Wołkowskiego* znowu trafia do bramki gospodarzy. Ostatnie jednak minuty

należą do Pogoni.

Cała drużyna Cracovii broni swej bramki. Do ataku Pogoni przechodzi Tompson z obrony, otrzymawszy pomoc ze strony Smitha, który w tem zamieszaniu z krótkiego podania, lokuje krążek mimo muru gości w odsłoniętym rogu bramki Maciejki.

Pierwszy mecz hokejowy w Krakowie

Kraków, 13 grudnia. Na otwarcie sezonu hokejowego *krakowski Sokół* zorganizował spotkanie z drużyną śląską *„09" Mysłowice*.

W całości spotkania Sokół był drużyną *lepszą* i jedynie w drugiej tercji gra była wyrównana. Ostatecznie *zwyciężył Sokół* w stosunku 3:1 (1:0, 0:0, 2:1). Bramki dla Sokoła strzelili: *Kopta, Farkas* i *Bocheński*, dla gości *Kilian*.

Otwarcie sezonu hokejowego w Łodzi

Łódź, 13 grudnia. (Tel) *ŁKS—Zjednoczone 10:1* (2:1, 4:0, 4:0). Są to pierwsze zawody hokejowe, rozegrane w tym sezonie w Łodzi. Mecz odbył się na lodowisku przy ul. Przędzalnianej, jednak *stan lodu ze względu na odwilż był fatalny* i nie pozwolił na rozwinięcie szybszego tempa, na czem ucierpiał głównie ŁKS.

W tych warunkach lepiej czuła się drużyna Zjednoczonych, która w pierwszej tercji *stawiła twardy opór*, a dopiero w następnych rutyna mistrza Łodzi święciła swoje triumfy. Dla ŁKS bramki zdobyli: *Koczewski* (6), *Król* i *Załęski* (po 2). — W drużynie tej wyróżnił się *Król*, a także *Koczewski*, bardzo dobrze dysponowany strzałowo. Dla Zjednoczonych honorowy punkt uzyskał *Łapczyński*, który wyróżnił się w swoim zespole. Sędziował p. *Dreger*.

Duch-Markowska zdobywa puhar

Polskiego Związku Szermierczego

Warszawa, 13 grudnia. (tel.). W niedzielę wieczorem w sali sportowej w gmachu Państw. Urz. W. F. odbył się na otwarcie sezonu szermierczego doroczny *turniej floretowy pań* o puhar wędrowny Polskiego Związku Szermierczego. W turnieju tym wzięła udział spora, jak na polskie stosunki ilość *13-tu zawodniczek* z Warszawy, Katowic, Lwowa, Łodzi. Ze znanych florecistek brakowało jedynie Laskowskiej, Godzielińskiej, Roweckiej i Krokowskiej, które jeszcze nie znajdują się w dostatecznym treningu.

Bezkonkurencyjne zwycięstwo odniosła Duch-Markowska, imponując *dobrem przygotowaniem i temperamentem i nie odnosząc w finale żadnej porażki*.

Stanoszkówna uchodziła po eliminacjach za *faworytkę* na pierwsze miejsce, ale po porażce z Duch-Markowską (4:5) *załamała się* i przegrała jeszcze dwie walki, a mianowicie *z Drochocką* (3:5) i *Matczakówną* (3:5). Bardzo ciekawem było spotkanie *Drochockiej z Duch-Markowską*, wygrane przez Duch-Markowską 5:4. Drochocka przegrała 4:5 z dr. Serini, która wyglądała na wyraźnie nie trenowaną.

W eliminacjach odpadły *Goryńska* (Warszawianka), *Adamiakowa* (Klub Szermierczy Lwów), *Szrajderowa* (Warszawianka), *Ornochówna* (Polonja) i *Rajchmanowa* (Klub Tramwajowy Łódź).

Ostateczny wynik finału przedstawia się następująco: 1) *Duch-Markowska* (Polonja) 7 zwycięstw; 2) Drochocka (Sokół) Macierz Lwów) 5 zwyc.; 3) Stanoszkówna (Śląski Klub Szermierczy) 4 zwyc.; 4) Dr. Serini (AZS Warszawa) 4 zwyc.; 5) Matczakówna (Klub Tramwajarzy Łódź) 3 zwyc.; 6) Gruberowa (Warszawianka) 3 zwyc.; 7) Mondralówna (Warszawianka) 2 zwyc.; 8) Grabicka (Legja) 0 zwyc.

Miejsca trzecie i piąte rozstrzygnięto nie na zasadze stosunku tuszów, lecz *klasyfikacyjnej oceny*.

Po zakończeniu turnieju odbyło się wręczenie nagród i puharu P. Z. S., czego dokonał prezes *P. Z. S. pułk. Bałaban*.

(Dalszy ciąg ze str. 5-tej).

Nie ma zresztą powodów do trosk. Swoją „pracę" wykonywa ku *całkowitemu zadowoleniu managera*, praca ta jest dla niego *ulubionym nałogiem* i przynosi mu

wielkie sumy dochodu rocznego.

Po każdym sukcesie cieszy się, jak małe dziecko, a pozatem ma wielką słabość... do ślicznego „Moritza", maleńkiego pieska. W czasie wyścigów Moritz siedzi spokojnie na stoisku wśród stosu świec i stopperów i czeka na powrót swego pana.

Gdyby mógł mówić, może poprosiłby go, aby lepiej przestał warjować na tych piekielnych maszynach. Maleńki ten biedak czuje doskonale co może stać się z jego panem, gdyby od jego maszyny odpadło kółko. Zawyje tylko od czasu do czasu żałośnie i czeka, aż ryki srebrnych, zielonych i czerwonych pudełek ustaną. Wówczas przyjdzie powitać go jego pan i odebrać z rąk pilnujących, jak oka w głowie ludzi.

Spotkany w Stuttgarcie „Caratsch" interesuje się bardzo „stanem" naszego sportu samochodowego i *żałuje, że nie organizujemy żadnych imprez*. Bardzo chętnie przyjechałby do Polski, gdzie przy okazji mógłby zobaczyć wielu przyjaciół. Ucieszył się bardzo na widok jednego z poprzednich numerów „Raz dwa trzy", gdzie podawaliśmy przebieg ostatnich jego prób rekordowych i prosił o przekazanie Redakcji i Czytelnikom tygodnika dedykowanego zdjęcia, na którym widzimy go wraz z ulubieńcem „Moritzem".

Janusz J. Makowski.

Walne zebranie Pol. Zw. Lawn-tenisowego

Warszawa, 13 grudnia. (tel.). Walne zgromadzenie *Polskiego Związku Lawn-Tenisowego* odbyło się w niedzielę w sali konferencyjnej Państwowego Urzędu W. F. Zebranie zagaił *dyr. Miller*, poczem na przewodniczącego wybrano *ppłk. Steifera*.

Na obradach obecni byli przedstawiciele klubów z Krakowa, Lwowa, Bydgoszczy, Łodzi, Poznania, Siedlec, Katowic i Warszawy. Sprawozdanie zarządu i komisji rewizyjnej

nie wywołało żadnej dyskusji,

a absolutorjum udzielono jednogłośnie.

Następnie po kilkugodzinnej dyskusji, w której zabierali m. in. głos pp. Wajdowski (Lwów), Wojakowski (Katowice), Semilski (Warszawa), Czyżowski (Kraków) oraz delegat P. U. W. F. kpt. Suchorzewski, uchwalono z pewnemi zmianami

nowy statut Związku,

oparty na statucie.

Uchwalono m. in. wystąpić z wnioskiem, by zarząd wystawił

kandydaturę Jędrzejowskiej

do Wielkiej Honorowej Nagrody Sportowej, powierzono AZS-owi krakowskiemu organizację narodowych mistrzostw Polski, polecono zarządowi przeprowadzić kilka zmian w regulaminie drużynowych mistrzostw Polski, zalecono wydanie nowego rocznika tenisowego, wystąpiono z inicjatywą organizowania turnieju dla senjorów oraz turnieju dla juniorów w ramach wszystkich turniejów otwartych, zalecono udział w pierwszym kroku tenisowym organizowanym coroeznie przez łódzką Wimę, polecono zarządowi zwrócenie baczniejszej uwagi na propagandę tenisu na prowincji i wśród młodzieży.

Wybory do władz

dały wynik następujący: Prezes dyr. Miller, wiceprezesi ppłk. Steifer i p. Olchowicz, sekretarz p. Semilski, skarbnik p. Zieliński, członkowie pp.: Eiger, Ożga, ppłk. Dziama, Pawłowski i Sękowski, komisja sportowa: pp. Olchowicz kapitan sportowy Związku, Eiger, Zieliński, Kuchar, Foerster, komisja rewizyjna: pp. Kasztelewicz, Pozner, Moszczyski i Drozdowski, sąd związkowy: pp. Kruczkiewicz, Michałowski, Wasilewski, Pałęcki, Pietrzak, zastępcy: pp. płk. Künstler, Wajdowski, Sokołowski, dr. Potuczek i Zawadzki.

———o———

„Hagibor" mistrzem Krakowa w tenisie stołowym

Kraków, 13 grudnia.

W niedzielę zakończyły się mistrzostwa klasy A Krakowa w tenisie stołowym. Jak było do przewidzenia, drużyna **Hagiboru** po raz drugi z rzędu zdobyła zaszczytny tytuł mistrza Krakowa, **nie tracąc ani jednego punktu.**

Tytuł wicemistrza dostał się drużynie **Makkabi,** która ma równą ilość punktów z ŻTS., lecz lepszy stosunek zwycięstw. Czwartem miejscem zadowolić się musiała drużyna **Wisły,** która załamała się w ostatnich rozgrywkach. Ostatnie miejsce zajęła drużyna **Garbarni,** która po jednorocznym pobycie opuści szeregi A-klasy. Ostatnie rozgrywki przyniosły następujące wyniki:

Makkabi—Wisła 5:0. Zasłużone, lecz zawysokie zwycięstwo Makkabi, dla której punkty zdobyli: Pemper, Ohrenstein, Goldschmied, Weintraub i Ferber.

Ż. T. S.—Makkabi 4:1. Niespodziewane, lecz zasłużone zwycięstwo drużyny ZTS.-u nad silną drużyną Makkabi. Punkty dla zwycięzców zdobyli: Schuster, Eisenstein, Haber i Holländer, a dla pokonanych honorowy punkt zdobył Ohrenstein.

Garbarnia—Wisła 3:2. Jedyne zwycięstwo drużyny Garbarni nad zdekompletowaną drużyną Wisły.

Hagibor—Ż. T. S. 5:0. Wysokocyfrowe zwycięstwo mistrzowskiej drużyny Hagiboru nad ambitnie grającą drużyną ŻTS.-u. Punkty dla zwycięzców zdobyli: Weintraub, Blonder, Zyzman, Kleiner i Rosenzweig.

Tabela mistrzostw klasy A Krakowa przedstawia się następująco:

Nazwa klubu	gier	pkt.	stos. zwycięstw
1) Hagibor	8	8	35:5
2) Makkabi	8	4	21:19
3) Ż. T. S.	8	4	17:23
4) Wisła	8	3	16:24
5) Garbarnia	8	1	11:29

Pod znakiem reorganizacji w polskiem piłkarstwie?

Nadzwyczajne walne zgromadzenie PZPN-u w dn. 3 stycznia 1937 r.

Warszawa, 13 grudnia.

Zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej na podstawie dotychczasowych, a głównie tegorocznych doświadczeń, doszedł do przekonania, ż potrzebne mu są większe pełnomocnictwa statutowe od dotychczas posiadanych, jeśli chce w dalszym ciągu kierować losami powierzonej sobie gałęzi sportu, bez narażenia jej na szwank.

W tym celu zarząd PZN-u zwołuje na dzień 3 stycznia 1937 roku nadzwyczajne walne zgromadzenie o godzinie 9-tej rano w sali konferencyjnej Państw. Urzędu Wych. Fiz. i PW., na którem przedstawi następujące zasady reorganizacji PZPN-u.

I. Wzmocnienie autorytetu Zarządów Okr. Zarząd Okręgu.

a) Prezes zarządu okręgu wybierany jest **na okres trzech lat** i wybór jego winien być **zatwierdzony przez zarząd PZPN.**

b) Członkowie zarządu, wydziałów okręgu wybrani przez przedstawicieli towarzystw na walnem zgromadzeniu okręgu corocznie w ilości 1/3 z ogólnej liczby członków władz okręgu **tracą mandaty drogą wylosowania,** za wyjątkiem komisji rewizyjnej, która wybierana jest **na okres 3-ch lat.**

c) Doroczne walne zgromadzenie okręgu dokonuje wyboru **1/3 członków władz okręgu.**

d) Członek władz okręgu wylosowany i ponownie wybrany na dorocznem walnem zgromadzeniu okręgu **nie podlega w następnym roku wylosowaniu.**

Dodatkowe prawa Zarządu Okręgu.

a) Zarząd okręgu otrzymuje prawo **zatwierdzania kierowników sekcji piłki nożnej towarzystw** należących do danego okręgu.

b) Zarząd okręgu ma prawo **delegowania przedstawiciela do każdego towarzystwa** celem sprawowania nadzoru nad działalnością towarzystwa zgodnie z pkt. „f" par. 7 statutu PZPN.

Walne Zgromadzenie Okręgu.

Na walnych dorocznych zgromadzeniach towarzystwa okręgi mają prawo:

1) Odmówienia absolutorjum skarbowego na wniosek komisji rewizyjnej,

2) Wyrażenia votum nieufności dla całego zarządu, co jest równoznaczne z pozbawieniem praw ponownego wyboru wszystkich członków zarządu okręgu na następny 3-letni okres.

II. Wzmocnienie władzy Zarządu P. Z. P. N. Zarząd P. Z. P. N.

a) Prezes zarządu PZPN. wybierany jest **raz na trzy lata.**

b) Członkowie zarządu PZPN. i wydziału wybrani przez przedstawicieli okręgów corocznie **drogą wylosowania w ilości 1/3** z ogólnej liczby członków władz P. Z. P. N. tracą mandaty za wyjątkiem komisji rewizyjnej, która wybierana jest **na okres 3-letni.**

c) Doroczne walne zgromadzenie PZPN. dokonuje wyboru uzupełniającego 1/3 członków władz PZPN.

d) Członek zarządu wylosowany i ponownie wybrany na dorocznem walnem zgromadzeniu PZPN. nie podlega w następnym roku wylosowaniu.

Dodatkowe prawa Zarządu P. Z. P. N.

a) Prezes PZPN. otrzymuje dyskrecjonalne **prawo złożenia z urzędu osoby zajmującej stanowisko w zarządzie PZPN.,** która czy to nie daje rękojmy należytej pracy w zarządze PZPN., czy też praca jego jest wręcz szkodliwa. Kooptacja nowego członka następuje przez zarząd PZPN.

b) Zarząd PZPN. **zatwierdza wybór prezesa okręgu.**

c) Zarząd PZPN. ma prawo **na wniosek prezesa OZPN. lub z własnej inicjatywy, usunąć z zarządu OZPN.** osobę, działającą na szkodę sportu piłkarskiego. Restrykcje zastosowane do trzech członków prezydjum okręgu wzgl. 1/3 członków zarządu, wzgl. wydziału, wymagają **zwołania walnego zgromadzenia** dla dokonania nowych wyborów.

d) Zarząd PZPN. ma prawo **zawieszania zarządu i wydziałów okręgu** i wyznaczania komisarza lub komisji na przeciąg jednego roku. Komsarz czy komisja sprawuje wszystkie agendy zawieszonego zarządu OZPN.

e) Zarząd PZPN. ma prawo **nakazać tak zarządowi okręgu, jak i towarzystwu skierowanie spraw na drogę sądową, karną czy cywilną.**

Walne Zgromadzenie P. Z. P. N.

Na walnych dorocznych zgromadzeniach PZPN. przedstawiciele okręgów mają prawo:

1) Odmówienia absolutorjum skarbowego na wniosek komisji rewizyjnej PZPN.

2) Wyrażenia votum nieufności dla całego zarządu PZPN., co jest **równoznaczne z pozbawieniem praw ponownego wyboru wszystkich członków zarządu PZPN. na następny 3-letni okres.**

III. Zmiana organizacji Okręgu.

Zarząd PZPN. proponuje:

Upoważnia się zarząd PZPN. do przeprowadzenia **reorganizacji granic okręgu** na następujących zasadach:

a) **zmniejszenie ilości okręgów;**

b) przyznać prawo okręgów oraz prawo brania udziału w rozgrywkach międzyokręgowych o wejście do Ligi **tylko takim okręgom, które na dzień 1. I. 1937 r. posiadają conajmniej 45 towarzystw** (za wyjątkiem Ligi PZPN.). Po tym terminie przyjęcie nowego towarzystwa wymaga **zatwierdzenia przez zarządu PZPN.,** który zgodnie z instrukcjami PUWF. i PW. stworzy nowe kryterja co do warunków, jakm powinny odpowiadać nowe towarzystwa;

c) zwiększyć ilość podokręgów autonomicznych, **bez prawa brania udziału w rozgrywkach międzyokręgowych.**

Zarząd PZPN. ma prawo jednak kilka podokręgów autonomicznych **włączyć w jeden okręg rozgrywkowy,** przyczem mistrzowie podokręgów autonomicznych rozgrywają między sobą zawody **finałowe,** a mistrz tego podokręgu może wejść do rozgrywek międzyokręgowych o wejście do Ligi.

Zarządzenie takie winno być każdorazowo ogłaszane przez zarząd PZPN. najpóźniej do dnia 1. III. każdego roku.

Podokręg autonomiczny zależny byłby **bezpośrednio od zarządu PZPN. i miałby prawo głosu na walnem zgromadzeniu PZPN. w myśl statutowego obliczania głosów.** Podokręg autonomiczny po dojściu do ilości 45 towarzystw na swem terytorjum otrzymuje **prawo okręgu,** o ile **w ciągu następnego roku nie będzie spadku ilości** towarzystw;

d) **zmienić niektóre granice okręgów** i stwarzać w tych okręgach podokręgi rozgrywkowe.

IV. Sprawy finansowe.

Celem omówienia podstaw finansowych okręgów, PZPN. **zawiesza na okres dwuletni opłaty na rzecz PZPN. pd warunkiem, że PZPN. otrzyma 5-ty termin na zawody międzypaństwowe.**

Upoważnia się okręgi do ściągnięcia w ciągu 2-ch lat zaległości towarzystw względem PZPN i zużycia ściągniętych sum na rzecz okręgu.

Jeszcze echa występu krakowskich piłkarzy w osłabionym składzie w Berlinie

Kraków, 14 grudnia.

Krakowski Okręgowy Związek Piłkarski ogłosił następujące oświadczenie:

„Wobec niesłusznych ataków na kapitana Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, p. Andrzeja Kuczalskiego, w związku z meczem Kraków—Berlin, zarząd KOZPN na posiedzeniu, odbytem pod przewodnictwem starosty dra Wnęka w dn. 4 grudnia b. r. powziął jednomyślnie następujące uchwały:

1) Zarząd K. O. Z. P. N. *solidaryzuje się* z dotychczasową działalnością kapitana związkowego p. Kuczalskiego i wyraża mu uznanie za ofiarną pracę, związaną z meczem Berlin—Kraków.

2) Zarząd K. O. Z. P. N. stwierdza, iż na posiedzeniu w dniu 18 września b. r., odbytem pod przewodnictwem swego prezesa gen. Monda, powziął jednomyślnie decyzję tej treści, iż wobec celowego i szkodliwego dla sportu odmówienia przez T. S. Wisła w Krakowie graczy na zawody Liga krakowska—Cracovia (co zresztą nie było odosobnionym wypadkiem), zarząd KOZPN postanawia na *czas najbliższy zalecić kapitanowi związkowemu zrezygnowanie z graczy T. S. Wisła,* a skład drużyny reprezentacyjnej Krakowa oprzeć na graczach klubów A-klasowych, w szczególności K. S. Cracovia, wzmocnionej graczami K. S. Garbarnia.

3) Zarząd KOZPN. postanawia przez podanie do publicznej wiadomości powyższych uchwał *zakończyć na tem polemikę* w tej materji i poleca kapitanowi związkowemu wstrzymanie się od udzielania w tym względzie jakichkolwiek wywiadów, nawet wówczas, gdyby zarówno zarząd, jak i kapitan związkowy byli w dalszym ciągu przedmiotem ataków".

I „Wisła" kończy polemikę.

Tow. Sport. „Wisła" w Krakowie nadsyła nam nast. oświadczenie:

W zakończeniu swych wyjaśnień, odnośnie do niewstawienia graczy „Wisły" przez kapitana związkowego KOZPN na mecz Kraków—Berlin, przegrany 4:5, zarząd Tow. Sport „Wisła" w Krakowie oświadcza, co następuje:

1) Zarząd Krakowskiego Związku Okr. Piłki Nożnej stwierdził, że kapitan związkowy KZOPN p. Kuczalski nie kierował się w danym wypadku *obawą odmowy ze strony „Wisły"*, jak to ogłosił w prasie, wprowadzając w błąd opinję publiczną, ale że kierował się w danym wypadku *uchwałą K. O. Z. P. N.* z dn. 18 września b. r., zalecającą mu niewstawianie graczy naszego Klubu na mecze reprezentacyjne Krakowa.

2) Odnośna uchwała zarządu KOZPN-u z dnia 18 września b. r. jest *nieważną i sprzeciwia się statutowi KOZPN-u,* gdyż nie była ani ogłoszona w komunikacie Związku, ani też podana do wiadomości T. S. „Wisła", jako stronie zainteresowanej, jak też wymaga § 9 statutu KOZPN-u, stanowiący, iż uchwały zarządu „obowiązują od dnia *ogłoszenia ich w oficjalnym komunikacie,* względnie *natychmiast po ich doręczeniu stronie zainteresowanej w formie pisemnej*". Przez nieogłoszenie tej uchwały odjął nam zarząd KOZPN-u *możność apelowania do wyższych władz o jej zniesienie,* jako nietylko *bezprawnej,* ale i *wysoce krzywdzącej nasze Towarzystwo.* Przeciwko temu musimy też u wyższych czynników stanowczo *zaprotestować.*

3) Podtrzymujemy kategorycznie swe twierdzenie, iż *zawsze* oddawaliśmy graczy do dyspozycji KOZPN-u, ile razy tenże, żądając ich, miał ku temu *uzasadnione statutowo prawo.* W wypadku meczu Liga krakowska—Cracovia, do organizacji którego to zresztą spotkania KOZPN nie miał statutowego prawa (wbrew § 3 i 9 statutu K. O. Z. P. N.), „Wisła" oddała jednego gracza (Habowski), a resztę zaś zawodników usprawiedliwiła w oznaczonym statutem terminie.

4) T. S. „Wisła" nie może się zgodzić, aby tego rodzaju stosunki panować mogły w sporcie krakowskim i dlatego odnosi się do władz sportowych z prośbą o przeprowadzenie gruntownej ich sanacji.

Uchwały Zarządu Ligi P.Z.P.N.

Zarząd Ligi PZPN rozpatrywał m. in. na ostatniem swem posiedzeniu sprawę odwołania się **klubu Wisła** (Kraków) w związku ze stanowiskiem zarządu okręgu krakowskiego, który pominął graczy Wisły przy zestawianiu reprezentacji okręgu oraz ogłosił **szereg zarzutów przeciwko klubowi w prasie.** Na wniosek wydziału gier, zarząd Ligi uchwalił przesłać akta sprawy do Polskiego Związku Piłki Nożnej z prośbą o zajęcie stanowiska w stosunku do zarządu Krakowskiego OZPN. Liga zaznacza nadto, że zarząd okręgu krakowskiego postąpił w kilku wypadkach **niewłaściwie,** m. in. także w kwestji pominięcia graczy Wisły w zestawieniu reprezentacji Krakowa.

Łącznie ze sprawą odwołania Wisły przeciwko zarządowi okręgu krakowskiego, traktowana jest przez Ligę sprawa wypadków, jakie miały miejsce na meczu **Kraków—Liga** o puhar Polski. Kierownik ekspedycji Ligi stwierdził wtedy, że drużyna ligowa nie doznała koniecznej opieki i ochrony ze strony zarządu okręgu. Skutkiem tego Liga uchwaliła przedstawić PZPN-owi także i tę sprawę.

Zarząd Ligi rozpatrywał na temże posiedzeniu sprawę głośnej amerykańskiej wyprawy czwórki graczy warszawskiej **Legji: Martyny, Cebulaka, Nawrota i Drabińskiego,** ukaranych przez klub dotkliwemi dyskwalifikacjami wraz z wnioskiem o rozszerzenie tych dyskwalifikacyj na całe piłkarstwo.

Zarząd Ligi postanowił wzrócić się do PZPN z prośbą o powierzenie całej sprawy **Lidze do przeprowadzenia dalszych dodatkowych badań,** wychodząc przytem z założenia, że wniosek klubu Legja winien ulec rewizji. Stosownie do opinji wydziału gier Ligi, Liga będzie miała za zadanie wydanie opinji, czy zaszedł tu wypadek **przekroczenia przepisów** przez fakt pewnego rodzaju premji wyjazdu do Ameryki za grę w drużynie statku „Batory", czy też chodzi o fakt gry zawodników **bez zezwolenia** w drużynie niezrzeszonej zagranicą.

Zarząd ligi prowadzi obecnie korespondencję w sprawie zorganizowania w „dniu Ligi" w roku przyszłym meczu międzynarodowego pomiędzy **reprezentacją Ligi** a przeciwnikiem zagranicznym. W tym celu prowadzone są pertraktacje o sprowadzenie zespołu holenderskiego wzgl. jakiejś reprezentacji miasta niemieckiego.

Wydział gier i dyscypliny Ligi zastanawiał się na czwartkowem posiedzeniu nad sprawą kandydatury do dorocznej nagrody Twa Ubezp. „Patria" za grę poprawną. Nagrodę te zdobyły w latach poprzednich kluby **ŁKS** (1933), **Garbarnia** (1934) i **Warta** (1935). Obecnie postanowiono wysunąć **kandydaturę klubu Wisła** (Kraków), którego zawodnicy w ciągu całego sezonu mieli najmniej kar, a mianowicie **jedną tylko naganę.** Z takim wnioskiem wystąpił wydział gier Ligi na posiedzeniu komisji nadawczej nagrody, które wyznaczono na czwartek 17 bm.

Liga została zawiadomiona przez zarząd PZPN, że bramkarz K. S. Śląsk, **Mrozek** w związku z prowadzonemi dochodzeniami w znanej sprawie Śląsk—Dąb, został przez PZPN **zawieszony** do czasu zakończenia śledztwa.

K. S. Śląsk zwrócił się do Ligi z zapytaniem, czy drużyna, która spada z Ligi, musi grać w klasie A w obu rundach rozgrywek o mistrzostwo okręgowe. Wydział gier Ligi wyjaśnił na zasadzie przepisów, że klub, który spada z Ligi, może grać **tylko w drugiej wiosennej rundzie** rozgrywek o mistrzostwo okręgowe, wzgl. ligi okręgowej.

Śląsk zawiadomił jednocześnie zarząd Ligi o ukaraniu zawodnika **Goda** przez klub **dwuletnią dyskwalifikacją.**

Wydział gier Ligi wyraził swą zgodę na przejście **gracza Pazurka** Józefa z Garbarni do Dębu, a gracza inż. **Olewskiego** z Wisły do Cracovii.

W PEŁNI SEZONU PIŁKARSKIEGO W ANGLJI



Na lewo: Bramkarz Sunderlandu (mistrza Anglji) Thorpe, który przyczynia się wydatnie do utrzymania mocnej pozycji swojego klubu. Jego szczególną zaletą są niezwykle silne odkopy z pod bramki na drugą połowę boiska.

Na lewo: Fragment z meczu Manchester City – Arsenal 3:1. Wynik tego meczu był największą sensacją ubiegłej soboty, gdyż Arsenal na własnem boisku uchodzi za niezwykle trudnego do pokonania. Na zdjęciu widzimy, jak słynny napastnik Arsenalu, Drake stara się głową zabrać piłkę z nogi przeciwnika.



Widok ogólny stadjonu piłkarskiego Preston Northend w czasie meczu gospodarzy z drużyną Westbromwich Albion, zakończonego zwycięstwem Preston 3:2. Preston posiada przeważnie publiczność robotniczą, a tymczasem przed stadjonem widzimy setki samochodów, którymi przybyli widzowie na mecz. Fakt ten wskazuje wymownie na zamożność Anglików.



Na prawo: Fragment z meczu Leicester City—Aston Villa, zakończonego zwycięstwem Leicester City 3:1. Aston Villa, mimo że posiada obecnie najdroższą drużynę w Anglji, nie odgrywa w II Lidze spodziewanej roli i znajduje się aż na ósmem miejscu w tabeli.



Na prawo: Fragment z meczu Bolton Wanderers-Chelsea 2:1. Bramkarz Boltonu wybija piłkę w pole, mimo trudnej sytuacji.

Londyn, w grudniu.

Niedawne spotkanie reprezentacyj Anglji i Węgier w Londynie nie odbiło się tutaj większem echem. Spodziewano się naogół ciężko wywalczonego zwycięstwa Anglików, a nawet mówiono o możliwościach poniesienia przez nich porażki, tymczasem zaś wynik meczu jest *bezapelacyjny* i Węgrzy nie posiadają nic na swe usprawiedliwienie, chyba tylko to, iż w składzie swym nie posiadali graczy tej miary, co *Drake*. Publiczność, opuszczając boisko Arsenalu w Highbury z zainteresowaniem komentowała mecze, jakie ją czekały w najbliższą sobotę, przechodząc szybko nad porażką Węgrów do porządku dziennego.

* * *

W poprzednich korespondencjach podkreśliliśmy już, iż z chwilą wydostania się po raz pierwszy Sunderlandu na czoło tabeli, fizjonomja mistrzostw uległa *gruntownej zmianie*. Walka o prowadzenie kilku czołowych klubów jest *niezwykle zaciętą* i niesposób jest określić, która z drużyn, zajmujących obecnie jedno z pierwszych pięciu miejsc, potrafi utrzymać się w ciągu przynajmniej tygodnia w czołowej grupie. Każda sobota przynosi nam niespodzianki za niespodziankami.

Któż mógł np. przewidzieć, iż leader *Portsmouth* przegra z *Brentfordem* i to w stosunku 0:4!? a *Sunderland* rozgromi aż 5:1 doskonałą drużynę *Grimsby Town*, która była ostatnio przedmiotem niezwykłej manifestacji ze strony ojców swego miasta. Na środku napadu Grimsby Town grywa mianowicie od 10 lat niezwykle popularny piłkarz, *Bestall*, który przyczynił się ogromnie do spopularyzowania w swem rodzinnem mieście sportu piłki nożnej. W dowód tych zasług rada miejska postanowiła nazwać na jego cześć jedną z głównych arteryj, *ulicą Bestalla*. W Anglji zresztą nie jest to pierwszy tego rodzaju wypadek.

W bieżącym sezonie zaproszoną została do Anglji większa, niż zazwyczaj liczba *kontynentalnych* klubów sportowych. Przyjechał też m. in. słynny klub jugosłowiański *Gradjański*, który w maju b. r. *pokonał w Belgradzie Liverpool 5:1*.

Pod względem sportowym turnée Gradjańskiego zakończyło się *fiaskiem*. Nie potrafił on wygrać *żadnego meczu* mimo, iż przeciwnikami jego były również *drużyny III ligi*. Jedyny wynik remisowy uzyskał tylko z drużyną szkocką *Hearst*, gdzie grywa słynny Tommy Walker.

Pod względem finansowym fiasko tego tourneé było jednak *jeszcze większe*. Na meczu z *Wolverhampton* dochód brutto wyniósł zaledwie *20 funtów szterlingów*, a ponieważ Gradjański miał zagwarantowane z każdego meczu 50 procent czystego dochodu, w rezultacie wypłacono mu tam zaledwie 8 funtów, czyli *nieco więcej, niż 200 zł.!* Gdy drużyna ta przyjechała do Londynu, gdzie grała ostatnie spotkanie z *West Ham, nie miała ona za co wracać do domu i klub angielski zmuszony był oddać jej cały dochód z meczu, około 3.000 zł., by mogła sobie kupić bilety kolejowe*. W ten sposób Gradjański, powróciwszy do Jugosławji ma do zapłacenia klubom angielskim, które go zaprosiły, około *kilku tysięcy złotych*. — W tych warunkach lepiej było przyjechać do Anglji w charakterze zwykłych turystów.

Wypadek z Gradjańskim ilustruje może najlepiej, jakie niebezpieczeństwo przedstawia dla drużyn kontynentalnych przyjazd do Anglji. Istnieje tu zwyczaj, którego kluby dla nikogo nie zmienią, iż przeciwnikowi płaci się *50 procent od ogólnego dochodu*. Odnosi się to równie dobrze do klubów, jak i reprezentacyj państwowych. Jeśli drużyna kontynentalna poprzedzona jest dobrą marką, może ona liczyć na duże zainteresowanie publiczności. — Jeśli jest odwrotnie, kończy się to przeważnie katastrofalnie. Ostatni przykład z Gradjańskim jest tego najwymowniejszym przykładem.

* * *

Wypadki interwencji publiczności na boiskach piłkarskich z powodu złego sędziowania *mnożą się w niebywały sposób*. W myśl przysłowia, nikt nie jest prorokiem we własnym kraju, nawet ci arbitrzy są wygwizdywani jak również atakowani przez publiczność, którzy się cieszą na kontynencie dużem powodzeniem. Związek angielski nie występuje jednak przeciw temu specjalnie groźnie, gdyż interwencja publiczności na boiskach piłkarskich odbywa się nawet z *dużem pozuciem humoru*.

Ostatnio na meczu *Middlebrough—Brentford*, rozegranym w Middlesbrough, gra drużyny londyńskiej była bardzo brutalną i publiczność przeciw temu protestowała. W pewnej chwili *Camsell*, środkowy napastnik miejscowego klubu został w brutalny sposób zaatakowany przez przeciwnika.

Sędzia przerwał grę i wszyscy przypuszczali, że usunie on winowajcę z boiska. Po naradzie jednak z sędziami linjowymi dał on *tylko rzut wolny*.

Publiczności było tego zdaje się *kilkunastu kibiców wtargnęło na boisko*. Jeden z nich biegnąc do gracza, który „sfaulował" Camsella, po drodze zdjął z siebie marynarkę, podał ją innemu kibicowi, który biegł obok niego, zawinął rękawy koszuli i zdaje się już dawał znak graczowi Brentford, który sfaulował Camsella, iż *wyzywa go na mecz bokserski*. Ten *przyjął wyzwanie* i nagle na środku boiska w oczach publiczności i graczy odbył się *regularny mecz bokserski*, któremu kres położyła rychło *interwencja policji*.

* * *

Najlepszym graczem angielskim w chwili obecnej jest zdaniem znawców 22-letni napastnik szkockiej Hearts of Midlothians, *Tommy Walker*. Ma on sześciu starszych od siebie braci — doskonałych piłkarzy. Tommy już od wczesnego wieku wyróżniał się swą niebywałą techniką i w 16-tym już roku brał udział w meczach w reprezentacji junjorów szkockich, podpisując już wówczas kontrakt, jako zawodowiec do swego obecnego klubu. Nie mógł on jednak grać w pierwszej drużynie, gdyż regulamin pozwala dopiero na udział w meczach I ligi po ukończeniu 17-tego roku życia. Wybił się on obecnie na *czoło graczy szkockich* i obecnie wystawiany jest on *stale do reprezentacji*. Prasa angielska uważa go za *najinteligentniejszego piłkarza na świecie*.

Nic dziwnego, iż Tommy Walker stał się przedmiotem zainteresowania ze strony managerów największych klubów londyńskich. *Arsenal, Manchester City, Everton* i *Aston Villa* ofiarowały mu *20000 funtów (!)* za przejście do ich drużyn. Jest to suma, jakiej *jeszcze w Anglji za gracza nie zapłacono*. Targi zaczęły się od 10.000 funtów. Wszyscy przypuszczali, iż Hearts chce uzyskać jak najwyższą sumę i dlatego też wyżej wymienione kluby wzajemnie się licytowały. Tymczasem zaś w istocie, *Hearts nie ma najmniejszego zamiaru pozbywania się tego gracza*, gdyż dzięki obecności Walkera, nietylko zajmuje on doskonałe miejsce w tabeli (3), lecz w każdą sobotę na boisko jego w Midlothians przychodzą tysiące widzów tylko dla zobaczenia tego fenomena. Po sprzedaniu Walkera frekwencja ta z całą pewnością by spadła i to co klub na sprzedaży by zarobił, później straciłby z drugiej strony, wskutek zmniejszenia się dochodów.

Rzecz oczywista, iż przy przenoszeniu się z klubu Walker miałby tu również coś do powiedzenia, lecz mimo, iż na tej transakcji około 7.000 funtów wpadłoby do jego kieszeni, oferty te nie zawróciły mu głową i należy on do tych rzadkich graczy angielskich, którzy poza piłką posiadają *inny zawód*. Walker pracuje mianowicie w jednej z firm handlowych w Edinburgu, pozatem zaś kształci się na kursach wieczorowych i ambicją jego jest zostanie *buchalterem*

* * *

Prowadzenie zawodowego klubu angielskiego nie należy bynajmnie do rzeczy łatwych. Nie zapomnijmy, iż każdy z nich jest *spółką akcyjną*, w której trzeba nietylko dbać o stronę sportową przedsiębiorstwa, lecz również i *finansową*. Przykładem tego może być *Wolverhampton*, zajmujący obecnie 20 miejsce w pierwszej lidze. Podczas gdy w innych krajach kluby, znajdujące się na końcu tabeli „robią bokami" i nie mogą bez deficytu zakończyć sezonu, major *Buckley*, który ogłosił obecnie bilans Wolverhamptonu, oświadczył, iż od czasu, gdy objął kierownictwo tego klubu, znajdującego się poprzednio w opłakanej sytuacji finansowej, potrafił wydać 50.000 funtów na zakup utalentowanych piłkarzy i inwestycje na boisku, ponadto zaś w chwili obecnej Wolverhampton posiada w banku 20.000 funtów ruchomego kapitału, który może zużyć na to, co mu się podoba.

W sumie, w czasie sprawowania przez niego funkcji kierownika klubu potrafił on zarobić na czysto po opłaceniu graczy i t. p. *70.000 funtów, czyli zgórą 1,750.000 złotych*.

* * *

Przypominają sobie z całą pewnością Czytelnicy słynnego przed laty prawego skrzydłowego szkockiego *Alec Jacksona*, a więc gracza, o którym Anglicy najczęściej mówili. Jackson uważany był za *ideał skrzydłowego*, dzięki swej inteligentnej i skutecznej grze. O pozyskanie go wszystkie kluby angielskie starały się i wzajemnie się przelicytowywały, wreszcie *Chelsea* zakupiła go za sumę *10.000 funtów*, bijąc przed laty ówczesne pod tym względem rekordy.

Alec Jackson był jednak w każdym klubie przedmiotem stałych sporów, a posiadając ponadto bardzo dużo zmysłu krytycznego, użyczał ciągłych wiadomości i wywiadów prasie angielskiej. Alec Jackson, z urodzenia Szkot, nie mógł rzecz oczywista nie wykorzystać okazji, ażeby swej popularności nie wyzyskać dla interesu. Założył on w Londynie na Leicester Square *bar*, który był miejscem rendez-vous piłkarzy, managerów i dziennikarzy. Rzecz oczywista schodzili się tam również sportowcy żądni obejrzenia tego, czy innego głośnego gracza.

Interes ten szedł Jacksonowi *doskonale*. Obecnie jednak odsprzedał go za kilkanaście tysięcy funtów i stanął na czele organizacji sweepstake (loterji piłkarskiego. — Sportowcy przyjęli to z żalem, gdyż bar „Alec" był słynny nietylko na całą Anglję. Bardzo często przyjeżdżali tam turyści kontynentalni, bawiący w Londynie, dla których możność oglądania głośnych managerów i piłkarzy, była niemniejszą atrakcją od innych zabytków Londynu.

Jack Taylor.

Mistrz bokserski Łodzi pokonany na Śląsku

Nowy Bytom, 13 grudnia (Tel). Zapowiedziany gościnny występ *mistrza bokserskiego Łodzi I. K. P.* w Nowym Bytomiu wywołał duże zainteresowanie, dowodem czego była znaczna liczba publiczności, przybyłej do sali Domu Robotniczego, by być świadkami

sensacyjnej porażki gości,

którzy przegrali spotkanie w wysokim stosunku 5:11.

Mistrz Łodzi sprawił *duży zawód,* albowiem spodziewano się naogół zupełnie przekonywującej i wysokiej klęski gospodarzy. Na usprawiedliwienie gości należy przytoczyć jednak, że przyjechali oni na Śląsk

w mocno osłabionym składzie,

a to bez zdyskwalifikowanego Woźniakiewicza w wadze lekkiej, Chmielewskiego w wadze półśredniej oraz bez zawodników wagi ciężkiej, tj. Kubiaka, względnie Wurma.

Wyniki.

W wadze muszej *Czyż* pokonał po niezwykle zażartej walce *Popielatego* na punkty.

Popielaty lepszy pod względem technicznym zaprezentował się bardzo dodatnio, jednakowoż uległ on niezwykle agresywnej postawie Ślązaka, który przewyższał go pod względem fizycznym i mimo tego, że przez cały czas bardzo silnie krwawił, był stroną atakującą.

W wadze koguciej *Dziura* (BKS) uzyskał z *Bartniakiem* wynik remisowy.

Bartniak zademonstrował dobrą pracę nóg, a przedewszystkiem doskonałe uniki, jednakowoż to nie mogło mu zapewnić zwycięstwa.

Sensacją wieczoru

była walka pomiędzy wicemistrzem Polski *Spodenkiewiczem* (IKP) a *Krawczykiem II* w wadze piórkowej. Pierwsze dwa spotkania były wyrównane, jakkolwiek z minimalną przewagą Spodenkiewicza, który jednakowoż w trzeciem starciu wyraźnie słabnie i dopuszcza do głosu Krawczyka. Ślązak, dysponując silnemi ciosami, zdołał kilkakrotnie umieścić swoje sierpowe i rozstrzygnął spotkanie na swą korzyść.

Naogół Łodzianin był bezwzględnie lepszym bokserem, jednakowoż *kondycja fizyczna mu nie dopisała.*

W wadze lekkiej *Kowalewski,* zastępujący Woźniakiewicza, pokonał wysoko na punkty *Pandere,* który krwawił bardzo silnie przez cały niemal czas meczu.

Mimo tego, iż był zasypywany graderm celnych ciosów przez Kowalewskiego, utrzymywał się do końca dzięki heroicznemu wysiłkowi i do tego jeszcze atakował przeciwnika.

Walka w wadze półśredniej pomiędzy *Durkowskim* (IKB) a *Macioszkiem* była bardzo nieczysta i dała *zasłużony wynik remisowy* wskutek ostrzeżenia, jakie otrzymał Durkowski za nieczyste ciosy. Gdyby nie to ostrzeżenie, Durkowski byłby pewnym zwycięzcą spotkania.

Druga walka w wadze półśredniej pomiędzy *Rumplem* (IKP) i *Łukaszczykiem* stała na bardzo niskim poziomie. Przyniosła ona zwycięstwo na punkty *Łukaszczykowi.*

W wadze średniej *Schein* (IKP) doskonale zastępujący Banasiaka, walczył z *Bańskim.* Schein przez cały czas miał w swych rękach inicjatywę i nadawał ostre tempo, któremu uległ Bański. W trzeciej rundzie Bański stawiając wszystko na jedną kartę, zwycięża nieznacznie na punkty.

Walka w wadze półciężkiej *nie została rozegrana* z powodu niedopuszczenia zawodnika Śląska do walki przez lekarza, wskutek czego zawodnik łódzki z wagi półciężkiej *Pietrzak walczył z Ucherkiem* w wadze ciężkiej. Po niecekawej walce sędzia ogłosił *wynik remisowy.*

Sędziował na punkty p. Sadłowski, w ringu p. Ziemian.

Sędziował w ringu p. Zorzyski, a na punkty p. Plewicki b. dobrze.

Przed meczem odbyła się uroczystość podziękowania zarządu Legji dla sekcji bokserskiej za wytrwałą pracę, która doprowadziła drużynę do klasy A. Każdy z zawodników otrzymał od klubu pamiątkowy żeton.

Braddock będzie musiał walczyć ze Schmelingiem

Nowy Jork, 13 grudnia. (Tel) Po długotrwałych pertraktacjach komisja bokserska amerykańska przedłożyła mistrzowi świata w boksie *Braddockowi* do podpisania kontrakt, *zobowiązujący go do rozegrania meczu o mistrzostwo świata ze Schmelingem.*

Mecz odbędzie się *3 czerwca 1937 r.* na słynnej arenie na Long Island koło Nowego Jorku. Jeden z punktów kontraktu postanawia, że Braddockowi *nie wolno poprzednio walczyć ze słynnym murzynem Joe Louisem.*

Warta zwycięża w turnieju błyskawicznym

Poznań, 13 grudnia (Tel). Na boisku Warty rozegrany został w niedzielę turniej piłkarski, w którym wzięły udział 4 czołowe drużyny Poznania: *Warta* ligowa, *HCP, Legja i KPW.* Cały dochód z tej imprezy przeznaczony został *na pomoc zimową dla bezrobotnych.* Mimo tak szlachetnego celu i niskich cen biletów wstępu *publiczność niestety nie dopisała,* gromadząc się zaledwie w liczbie kilkuset osób.

Turniej miał przebieg *naogół ciekawy.* Drużyny, biorące udział w tej imprezie, nie zlekceważyły jej, wystawiając swe *najlepsze niemal składy.* Jedynie Legja grała z kilku rezerwowymi.

Turniej rozegrany został *systemem błyskawicznym,* t. zn. każdy mecz trwał 20 minut ze zmianą boiska po 10 minutach gry.

Wyniki poszczególnych spotkań były następujące: *Warta—Legja 0:0, HCP—KPW 3:1, Warta—KPW 3:0, Legja—HCP 11, Legja—KPW 1:1, Warta—HCP 1:1.*

W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zdobyła *Warta* ligowa, uzyskując 4 punkty i stosunek bramek 4:1, 2) HCP 4 pkt. 5:3, 3) Legja 3 pkt. 2:2, 4) KPW 1 pkt. 2:7.

Sędziował wszystkie spotkania p. *Jachczyk,* wykazując pod koniec zmęczenie fizyczne, dzięki czemu popełnił szereg omyłek. M. in. w ostatnim decydującym meczu Warta—HCP uznał bramkę, zdobytą przez Cegielskiego z wyraźnej pozycji spalonej.

Wielkie zawody łyżwiarskie w Suwałkach

Suwałki, 13 grudnia (Tel). W niedzielę odbyły się w Suwałkach *wielkie propagandowe zawody łyżwiarskie* z udziałem 76 zawodników, reprezentujących 8 klubów. — O olbrzymiem zainteresowaniu zawodami świadczy fakt, że wymieniona impreza zgromadziła przeszło *3 tysiące widzów,* co jest nielada rekordem.

Wyniki zawodów były następujące: 500 m: 1) *Kalbarczyk* 51.8, 2) Lisiecki 56.4, 3) Uliasz 63.6, 4) Leskiewicz 66.4.

500 m młodzieży: 1) *Leszczyński* 63.4, 2) Paczykawis 70, 3) Bogdanowicz 72.

3000 m: 1) *Kalbarczyk* 5:41.8, 2) Lisiecki 6:00, 3) Uliasz 6:44.2, 4) Leskiewicz 7:04.

1000 m młodzieży: 1) *Lesiewicz* 6:59, 2) Grajewski 7:07.6, 3) Raczkowski 7:22.4.

1000 m młodzieży: 1) *Tarnicki* 2:22.3, 2) Klibanow 2:23.2, 3) Oldyński 2:24.

Lód bardzo dobry, temperatura —1 st.

KPW. mistrzem Śląska w siatkówce

Katowice, 13 grudnia (tel.). W sali ośrodka W. F. w Katowicach odbyły się **mistrzostwa Śląska w siatkówce** z udziałem 8 drużyn, które podzielono na dwie grupy, przyczem z każdej grupy kwalifikowało się do finału mistrza i wicemistrza.

I tak do finału zakwalifikowało się **KPW. Katowice i Unja sosnowiecka,** a z drugiej grupy **Z. S.** (Bystra) i **Pogoń** (Katowice).

W finale tytuł mistrza bez porażki zdobył bezkonkurencyjny zespół **K. P. W.** (Katowice) przez **Z. S.** (Bystra, **Pogonią i Unją** sosnowiecką. W tych dwóch drużynach odpadły: WKS 3 p.p. Bielsko, HKS. Obszary, RKS. Katowice i TGS. Brzozowice.

Nowy mistrz Śląska **wygrał zasłużenie,** prezentując najlepszą zespołową grę. Organizacja dobra spoczywała w rękach sędziego **Tatarczyka.**

———o———

ROZŁAM W PODOKRĘGU PIŁKI RĘCZNEJ W TARNOWIE. W Tarnowie odbyło się doroczne walne zebranie tarnowskiego podokręgu piłki ręcznej, na którem wybrano nowy zarząd z emerytowanym kpt. Fręczkiewiczem na czele. Pewną sensację wywołało na sali wyjście żydów członków niezadowolonych z małej ilości przyznanych im miejsc w zarządzie.

WALNE ZEBRANIE SĘDZIÓW ŁÓDZKICH. W Łodzi odbyło się zebranie wydziału spraw sędziowskich Ł. O. Z. P. N. Do nowych władz wybrani zostali: pp. Otto, Stępień, Winiarski, Rettig, Przygoński, Z. Kowalski. Prezesa wybierze walne zgromadzenie ŁOZPN. Na delegatów do Warszawy wybrani zostali pp. Wardęszkiewicz, Rettig i Przygoński. Przewodniczył zebraniu delegat PZPN. p. Frank.

REKORD POLSKI W TRÓJSKOKU. W ramach zawodów lekkoatletycznych zorganizowanych w hali Sokoła w Poznaniu przez Międzyszkolny K. S. przy udziale około 30 zawodnków,zawodnik Schmidt z AZS. uzyskał w trójskoku wynik 8.81, a więc lepszy od rekordu Polski w hali wynoszący 8.61.

C. W. S.—Białystok 8:8

Białystok, 13 grudnia (Tel). W Białymstoku przy przepełnionej widowni Teatru Palace odbył się pierwszy tegoroczny mecz bokserski pomiędzy *reprezentacją Białegostoku i drugą drużyną warszawskiego C. W. S.*

Mimo osłabionego brakiem Maja, Kłacesa i Straussa składu, Białostoczanie osiągnęli *zaszczytny dla siebie wynik remisowy 8:8.* Z pośród gości na wyróżnienie zasłużyli *Lipiński, Wieczorek i Abramczyk.* Z gospodarzy zaś *Górecki, Kuśnier i Lewin.*

Najlepszą walkę dnia stoczyli w walce koguciej *Wieczorek i Górecki,* przyczem ostatnie dwie rundy należały do Górreckiego, który uzyskał jednakże tylko wynik remisowy.

Wyniki spotkań przedstawiają się następująco:

Waga musza: Gromek (CWS)—Lewin (B) przez wszystkie trzy rundy wyraźną przewagę ma Lewin. Zwyciężył na punkty Lewin.

Waga kogucia: Wieczorek (CWS)—Górecki (B). Pierwsza runda należy do Wieczorka, który przeważa w zwarciu. W następnych rundach Górecki utrzymuje walkę na dystans i wyraźnie przeważa. Wynik remisowy.

Walka kogucia: Lipiński (CWS)—Sandler (B). Lepszy technicznie Sandler nie może sobie dać rady z długiemi rękami Lipińskiego, ale ostatecznie uzyskuje zwycięstwo na punkty.

Waga piórkowa: Śmiech (CWS)—Piotrowicz (B). Wszystkie trzy rundy przeważa Piotrowicz, atakując skutecznie wygrywa na punkty.

Waga lekka: Dołecki (CWS)—Epstein (B). Walka wyrównana. W drugiej rundzie Dołecki mocno krwawi, jednakże lekarz stwierdza, iż walkę można kontynuować. — Wygrał minimalnie na punkty Epstein.

Waga lekka: Abramczyk (CWS)—Wygodzki (B). Lepszy technicznie Abramczyk wygrał zasłużenie na punkty. W trzeciej rundzie Wygodzki był na deskach.

Waga półśrednia: W wadze tej odbyło się sensacyjne spotkanie pomiędzy najlepszym bokserem białostockim Kuśnierem i czołowym pięściarzem Warszawy Brzóską. — W pierwszych dwóch rundach Kuśnier prowadzi, jednakże w trzeciej rundzie Brzóska odbiera stracony teren, uzyskując wynik remisowy. W ostatniej minucie Kuśnier był na deskach.

Waga średnia: Ciążela (CWS) zdobył punkty walkowerem z powodu niestawienia się Minnikowa.

Sędziował w ringu bez prawa głosu st. sierż. Nowakowski, na punkty kom. Kontryn. Publiczności około 600 osób.

Mecz bokserski Wawel (Kraków)—Hakoah (Łódź) 10:4

Kraków, 13 grudnia. Rewanżowy mecz bokserski rozegrany między *łódzkim Hakoahem* a krakowskim *Wawelem przyniósł zwycięstwo Wawelowi 10:4,* który w ten sposób zrewanżował się za poniesioną w Łodzi porażkę.

Najważniejszą walką meczu było spotkanie w wadze lekkiej między mistrzem Polski *Chrostkiem* (Wawel) a *Wdowińskim.* Początkowo walka była wcale wyrównana, lecz potem *Chrostek zdecydowanie uzyskał przewagę* i ostatecznie zwyciężył na punkty.

W pozostałych wagach uzyskano wyniki następujące: w wadze muszej Bosman (H) zremisował z Kwiatkiem, w wadze koguciej Rakowicz (H) przegrał na punkty z Jeżykiem, w wadze piórkowej Wnęk (W) pokonał na punkty po ładnej i zaciętej walce Herszlikowicza. W wadze półśredniej Lipszyc wygrał na punkty z Pancerem. W wadze średniej Jodłowski (W) pokonał na punkty Walmana. W półciężkiej Pieniążek (W) zremisował z Blibaumem.

Poziom walk, poza spotkaniami w wadze lekkiej i piórkowej, *bardzo przeciętny.* Zaznaczyć należy, że Hakoah wystąpił *w składzie osłabionym* brakiem Liebermana, Gotfryda, Fagota i Stahla. Zawody cieszyły się dużą popularnością; w sali teatru Bagatela zebrało się ok. 800 osób.

Chrostek wygrywa drugie spotkanie jednego dnia

Lwów, 13 grudnia (Tel). W niedzielę wieczorem odbył się w hali sportowej mecz bokserski o mistrzostwo klasy B pomiędzy przemyską *Polonją i Czarnymi,* zakończony zupełnie nieoczekiwanym wynikiem *8:8.*

Przebieg walk był następujący: W wadze muszej Wiśniowski (P) pokonał na punkty Themana; w wadze koguciej Truniarz (P) wygraj w drugiej rundzie przez techniczny k. o. z Tuszkiewiczem; w wadze piórkowej Gromala (Cz) pokonał na punkty Rudkę; w wadze lekkiej Kraczkowski (P) zremisował ze Zwolińskim; w wadze półśredniej Borodajkiewicz (Cz) wygrał na punkty z Sobczykiem; w wadze średniej Koprowski (P) pokonał na punkty Krynickiego; w wadze półciężkiej Przybylski (Cz) pokonał w drugiej rundzie przez k. o. Kleina; w wadze ciężkiej Brolik (C) zremisował z Kiesewetterem.

Sędziował w ringu p. Bunzel, na punkty p. Kleiner.

Ponadto odbyła się *walka towarzyska* w wadze lekkiej pomiędzy *Chrostkiem* (Cz), a *Reisem* (Rekord). W pierwszej rundzie przez k. o. *wygrał Chrostek.* Warto przytem zaznaczyć, że *Chrostek przed południem walczył w Krakowie na meczu Wawel—Hakoah,* rozgrywając w ten sposób w ciągu *jednego dnia dwa spotkania.*

Łódzcy bokserzy przegrywają w Toruniu

Toruń, 13 grudnia (Tel). W hali Pałacu Sportowego w Toruniu odbyły się zawody bokserskie między *reprezentacjami Łodzi i Torunia.* Zwyciężyli *bokserzy toruńscy* w stosunku 11:5.

Wyniki poszczególnych walk przedstawiają się następująco: Waga musza: Usielski (Łódź) wygrywa z Kaniewskim. Waga kogucia: Wojciechowski (Ł) przegrywa z Grabowskim II (T). Waga piórkowa: Augustowicz (Ł) przegrywa w drugiej rundzie przez k. o. z Krzemińskim (T). Waga piórkowa (druga walka): Kulibabka (Ł) przegrywa na punkty z Igielskim (T). Waga lekka: Mikołajczyk (Ł) remisuje z Grabowskim I (T). Waga półśrednia: Ostrowski (Ł) wygrywa z Lelewskim (T). Waga średnia: Mirowski (Ł) przegrywa z Fabińskim (T). Waga półciężka: Kłodas (Ł) ulega Weznerowi (T).

Sędziował w ringu p. Lewicki. Widzów około 2 tys.

Na zawodach obecny był jako sekundant drużyny łódzkiej Olimpijczyk *Chmielewski,* któremu kapitan drużyny toruńskiej wręczył upominek w imieniu miasta Torunia.

Legja bije Makkabi w boksie 10:6

Warszawa, 13 grudnia (Tel). W niedzielę w sali Cyrku wobec ponad 2 tys. widzów rozegrany został mecz bokserski pomiędzy drużynami Legji i Makkabi, zakończony *zwycięstwem benjaminka klasy A, Legji,* w ustosunku 10:6. Poziom walk naogół bardzo przeciętny.

Wyniki walk były następujące: Waga musza: Rundstein (M) wygrywa z Baskiewiczem (L) na punkty. Waga kogucia: Teddy (L) zwycięża Jakubowicza (M) na punkty. Waga piórkowa: Komar (L) remisuje ze Spiegelmanem (M). Waga lekka: Rozenblum (M) wygrywa z Bareją (L) na pkt. Waga półśrednia: Wasiak (L) wygrywa walkoverem z powodu choroby Szlaza (M). Waga średnia: Doroba II (L) zwycięża Pilnika (M) na pkt. Waga półciężka: Mizerski (L) remisuje z Neudingiem (M). Waga ciężka: Doroba I (L) wygrywa z Blumem (M) na pkt.

Prawdziwy rok jubileuszowy

Doroczne walne zebranie krakowskiej „Wisły"

Kraków, 14 grudnia.

We wtorek 8 b. m. odbyło się roczne walne zgromadzenie Towarzystwa Sportowego „Wisła", na którem ustępujący zarząd złożył sprawozdanie ze swej działalności. Wypadło ono tym razem *imponująco*, wykazując, iż Towarzystwo to w swym jubileuszowym roku (30-lecie istnienia) wykonało *dużą pracę*, która wykazała *wielką żywotność* tego najstarszego w Krakowie klubu.

Największemi sukcesami poszczycić się mogła

sekcja piłkarska,

gdyż w tym roku zawodnicy Wisły zdobyli *wicemistrzostwo Ligi Polskiego Związku Piłki Nożnej, pierwsze mistrzostwo Polski juniorów, mistrzostwo Krakowa w kl. A* i wreszcie *mistrzostwo grupy drugich drużyn*. Także i sekcja *bokserska* mogła się wykazać *dużym plonem pracy*, którym było m. in. zdobycie *po raz pierwszy mistrzostwa okręgu Krakowskiego*, które od początku powstania w Krakowie Związku Bokserskiego dzierżył w swych rękach Wawel.

Wiele mogła o sobie powiedzieć także i *sekcja narciarska*, mimo iż ub. rok skutkiem złych warunków atmosferycznych przekreślił wiele jej możliwości, udaremniając wszystkie niemal imprezy i tem samem utrudniając jakąś na szerszą skalę pracę organizacyjną. Wybitna jednak rola sekcji Wisły, jaką zajmuje ona w narciarstwie polskiem, licząc największą ilość zawodników w Zakopanem, dzierżąc tam prym wraz z SNPTT, daje rękojmię, iż sięgnie ona obecnie po nowe sukcesy, tem bardziej, iż w bież. sezonie *między 5 a 7 lutego* obchodzić będzie *jubileusz 10-lecia swego istnienia*. Będzie on obchodzony w ramach jubileuszu 30-lecia całego klubu, przyczem Wisła myśli o sprowadzeniu na te terminy wybitnych *narciarzy zagranicznych*.

Składały także swe sprawozdania sekcje zapaśnicza oraz gier sportowych, świadczące o ich żywotności, a wreszcie i *nowoutworzone*

oddziały w gminach krakowskich podmiejskich,

jak Rząska, Zabierzów, Bielany, Przegorzały. Rozwijają one ożywioną działalność nietylko w sporcie piłki nożnej i in. (jak np. boks), ale także i szeroką akcję *kulturalno-oświatową*. Placówki te mają przeto *duże znaczenie*, wychodzące poza szczupłe tylko ramy usportowienia mieszkańców gmin podmiejskich.

Nic dziwnego, iż sprawozdanie ustępujących władz spotkało się z *ogólną aprobatą* i zostało przyjęte *oklaskami*. Wyraziło się to również w jednomyślnem i przez *aklamację obiorze*

nowych władz klubu,

które przedstawiają się nast.: prezes dr T. *Orzelski*, wiceprezesi: płk. *Wagner*, ppłk. *Pajerski J.*, nacz. *Billewicz K.* i mjr. *Warth R.*, sekretarz *Kaleta Br.*, zast. *Voigt St.*, skarbnik *Borzęcki* Br., zastępca *Kiliński S.*, kronikarz kpt. *Wilczyński R.*, gospodarz *Latko*, członkowie: mjr. *Janowski Fr.*, mjr. *dr Bartoszyński Wł.*, kpt. *Zdziechowicz, Ławnik R., Biliński* i dyr. *Nawrocki J.* Komisja rewizyjna: pp.: inż. *Łasiński, dr Reyman, Kopeć, Kaliciński* i *Połocki*. Rada seniorów: dyr. *Dobija Kazimierz*, dyr. *Kochanowski, dr Załuski*, prof. *Hoffman*, poseł *dr Krupa*, prof. dr *Weyssenhoff, dr Obrubański* i mjr. *Wachowicz*.



Zasłużony prezes T. S. Wisła, Kraków, dyr. dr Tadeusz Orzelski.

Zebranie uchwaliło też wysłanie telegramu do protektora klubu Marszałka Polski *Edwarda Rydza-Śmigłego* z wyrazami hołdu i podziękowania za opiekę, jaką darzy klub.

Zakończenie mistrzostw Krakowa w siatkówce

Kraków, 13 grudnia.

W niedzielę na hali Ośrodka W. F. odbyły się decydujące rozgrywki o mistrzostwo Krakowa w siatkówce pań i panów. W siatkówce pań tytuł mistrza (po raz trzeci z rzędu) zdobyła **drużyna KPW. Olsza**, bijąc w decydującem spotkaniu **YMCA**.

Zdobycie tytułu mistrza przez Olszę, uznać należy **za zasłużone.** Jest ona bowiem **naprawdę najlepszą drużyną w Krakowie.** Na drugiem miejscu znalazła się **YMCA** z dwoma porażkami, poniesionemi z Olszą, dalej idą zespoły dużo słabsze od dwóch pierwszych tj. **Cracovia** oraz **Tempo** z Tarnowa. Do klasy B spada **Makkabi**, która nie zdobyła ani jednego punktu.

Wyniki ostatniej niedzieli:

YMCA—Cracovia 2:0 (15:5, 15:6). Bezsporne zwycięstwo YMCA nad Cracovią, grającą bez Kamińskiej. Najlepsze „Myszka" i Alberówna w YMCA, zaś Mazurówna w Cracovii. Sędzia p. Eberhardt.

Olsza—YMCA 2:1 (15:9, 13:15, 15:6). Spotkanie bardzo ciekawe i na wysokim poziomie. Obie drużyny dążyły z wielką ambicją do zwycięstwa, które i tym razem przypadło Olszy. W pierwszym secie Olsza gra doskonale i łatwo rozstrzyga go na swoją korzyść. W drugim przez długi czas górą jest YMCA, Olsza jednak nadrabia stracone punkty, aby jednak przegrać w decydujących piłkach. Trzeci set wygrywa znowu Olsza wysoko. W Olszy wszystkie zawodniczki grały bardzo dobrze, niektóre obok doskonałych momentów miały też jednak słabe. Najrówniej grała debjutująca Tomasikówna. W YMCA najlepsza „Myszka". Sędziował p. Przybyło z Tarnowa.

Cracovia—Makkabi 2:0 w. o. Makkabi nie stawiła się na boisku.

W siatkówce panów

niema, mimo ukończenia rozgrywek, rozstrzygnięcia. Kandydujące bowiem do tytułu mistrza **YMCA i Olsza** mają równą ilość punktów (po jednym straconym) i do wyłonienia mistrza konieczne będzie **trzecie spotkanie.** Trzecie miejsce zdobyła Cracovia, dalej idą Wawel, oraz dwie drużyny z Tarnowa: Tempo i Sokół.

W niedzielę odbyły się dwa spotkania, które miały **wielkie znaczenie**, jeśli chodzi o zdobycie pierwszego miejsca. Gdyby bowiem YMCA, grające z Wawelem lub Olszy, grającej z Cracovią, nie powiodło się, straciłyby one szanse. Ostatni mecz Wawel—Cracovia zadecydował o zdobyciu trzeciego miejsca.

Wyniki:

YMCA—Wawel 2:0 (15:5, 15:11). YMCA nie lekceważyła Wawelu i wystąpiła w najlepszym składzie z Paszuchą i Stokiem, uzyskała też dlatego łatwe zwycięstwo. Najlepsi Wątocki z YMCA oraz Ciepły z Wawelu. Sędzia p. Lempart.

Olsza—Cracovia 2:1 (15:4, 4:15, 15:2). Możliwości Olszy są bardzo wielkie. Potrafi ona grać doskonale jednego seta, aby zaraz w drugim fatalnie zawodzić.

Olsza wygrała łatwo pierwszego seta, aby równie lekko oddać drugiego. I dopiero wielki wysiłek w trzecim dał jej zwycięstwo. Najlepsi Wójtowicz i Młodnicki z Olszy, zaś „Zdzisławski" i „Miodoński" z Cracovii. Sędzia p. Eberhardt.

Cracovia—Wawel 2:0 (15:10, 17:15). Cracovia po zwycięstwie nad Wawelem zdobyła trzecie miejsce. Najlepsi Resich i Brzeziński. Sędzia p. Stefaniuk.

W koszykówce męskiej

rozegrano tylko jedno spotkanie, w którem prowadzący w tabeli **Wawel,** pokonał łatwo **Makkabi** 30:9. Sędziowali pp. Brzeziński i Sobesto.

Publiczności z powodu dobrej reklamy bardzo dużo.

Występ łotewskich sportowców w Łodzi

Łódź, 13 grudnia (tel.). W sali YMCA odbył się turniej gier sportowych przy udziale doskonałej **drużyny US** (Ryga).

W siatkówce żeńskiej **mistrz Łodzi HKS.** pokonał **reprezentację Łodzi,** składającą się z klubów ŁKS. i IKP. 2:0 (15:4, 15:3).

W siatkówce męskiej **reprezentacja Łodzi pokonała US (Ryga) 2:0** (15:11, 17:15). Goście początkowo grali z pewną tremą, natomiast Łódź czuła się znacznie pewniej. Do jej zwycięstwa przyczynili się: Hałynia, Załęski.

W siatkówce męskiej **Łotysze pokazali niezwykle wysoki poziom** i pokonali słabo grającą **reprezentację Łodzi** w stosunku 88:46 (39:24). Łódź tylko przez pierwsze 15 minut potrafiła utrzymać grę otwartą, następnie jednak Łotysze rozpoczynają generalny atak i w drugiej połowie uzyskują miażdżącą przewagę, zapewniając sobie bez specjalnego wysiłku wysokie zwycięstwo.

Najwięcej punktów dla nich zdobył środkowy napastnik Jurcins (24), Elbars (22), Raudins (16). W drużynie łódzkiej najlepszym był Pilc, który zdobył 21 pkt., następnie Owczarek i Załęski (po 7 pkt.), Przygoński (4), Daczyński (3), Bujnowicz i Ritter (po 1).

Łotysze biją mistrza Polski w koszykówce

Łódź, 13 grudnia. (R) W niedzielę w godzinach wieczornych rozegrany został sensacyjny mecz koszykówki pomiędzy drużyną *U. S. Ryga* a mistrzowskim zespołem Polski *K. P. W. Poznań*. Mecz ten wygrali *Łotysze* w stosunku 32:26 (26:13). K. P. W. grało doskonale dopiero w ostatnich 10 minutach, dzięki czemu zdołało się uchronić od wysokocyfrowej porażki.

Drużyna K. P. W. miała *wyjątkowego pecha w strzałach*, natomiast przeciwnik wykorzystywał każde podejście do kosza. Dla K. P. W. punkty uzyskali: *Grzechowiak* (10), *Patrzykąt* (8), *Łuj* (6), *Kasprzak* i *Szymura* (po 1). Porażkę K. P. W. usprawiedliwia poniekąd fakt, iż grało ono *bez Różyckiego*. W zespole łotewskim najskuteczniejszym był *Jurcins*, zdobywca 15 punktów. Wyróżnił się również obrońca Anderson 6 pkt.

Poza tem odbył się mecz w koszykówce żeńskiej pomiędzy *I. K. P.* a *reprezentacją Łodzi*, w którym zespół *I. K. P.* wygrał w stosunku 30:9 (10:7).

W siatkówce męskiej w meczu rewanżowym *reprezentacja Łodzi* pokonała *Łotyszów U. S. Ryga 2:0* (15:7, 15:8).

Pierwszy bieg narciarski w Zakopanem

Zakopane, 13 grudnia (tel.). Oddział narciarski **„Sokoła"** w Zakopanem zorganizował w niedzielę pierwszy w tym sezonie **treningowy bieg narciarski dla swoich członków**. Trasa 14 km. długości, prowadziła z pod Lipek popod Reglami do wylotu Doliny Kościeliskiej i z powrotem. Warunki atmosferyczne i śniegowe b. dobre.

Wyniki: 1) **Wawrytko Stanisław** w czasie 1 godz. 5 minut 50 sek., 2) Bursa Józef 1:07,25, 3) Marduła Franciszek 1:08.33, 4) Stopka Józef 1:09.19.

Zawodnicy Sokoła wykazali, jak na początek sezonu, dobrą formę i wyrównaną klasę.



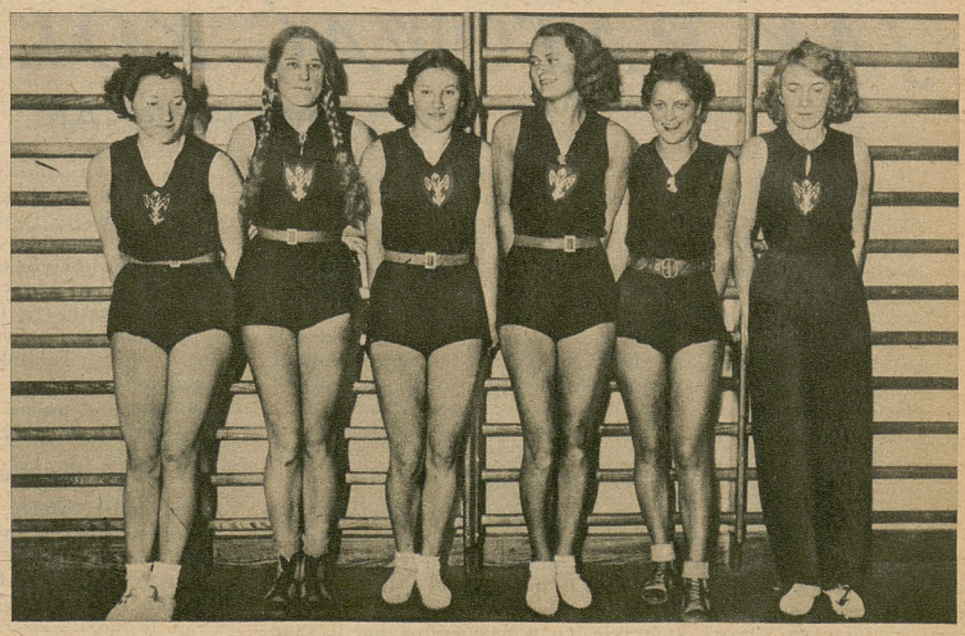

Powyżej na lewo: reprezentacja Łodzi w siatkówce, która pokonała łotewską drużynę U. S. Ryga Od lewej: Załęski, Traczewski, Hołyszewski, Biskupski, Richter i Kopczyński. Na prawo: siatkarki HKS Łódź, które zwyciężyły reprezentację Łodzi. Od lewej: Żelżanka I, Latkówna, Żelżanka II, Wilmańska, Adamska i Turantówna.

KALEJDOSKOP SPORTOWY



Reprezentacja zapaśnicza Łodzi, która rozegrała mecz z Berlinem, ulegając mu 11:13. Stoją od lewej: sędzia Milsch, Dąbrowski, Stiekowski, Jakubowski, Hinz, Kawal, Kalesza i Pawlicki.

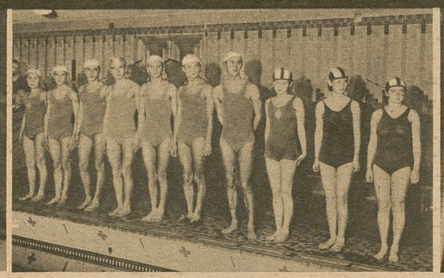

Drużyna pływacka Unji, Poznań, która rozegrała mecz z Y. M. C. A., Łódź. Od lewej: Piotrowski, Rafajczak, Krueckowski, Mależyński, Pierz, Knapczyński, Szulc, Kaźmierczakówna, Stawska i Kudlińska.



Pływak łódzki Gunter (Y. M. C. A.), który na zawodach pływackich z Unją, Poznań, ustanowił nowy rekord Łodzi na 200 m st. klas. w czasie 3:11,3.

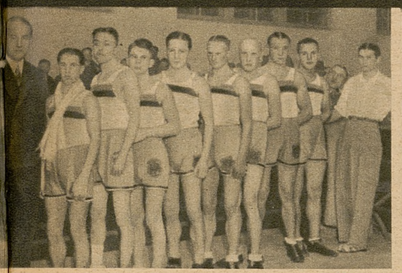

Bokserska reprezentacja Lwowa, która pokonała Lublin 12:4. Stoją lewej: Bilmar, Lubiński, Warczewski, Sidelnikow, Sprung, Bilyn, Michniewicz, Baranowski, Szkwarkowski i sekundant Poldi.



Reprezentacja bokserska Lublina, która uległa bokserom Lwowa. Stoją od lewej: Bąk, Kowalski, Franczak, Kulczycki, Korjan, Ackerman, Wojslawski, Stachurski i Zilberreich.



Drużyna piłki nożnej korpusu nr. 1 Marsz. J. Piłsudskiego. Od lewej: Wójcik, Juszczak, Stelmach, Martyński, trener sierż. Lesiak, kier. W. F. por. Krywał, opiekun koła mjr. Daniluk, II kier. W. F. por. Godymski, Kubański, Kpdl. Pacórek i Bielecki. Klęcza: Michoński, Wójcik II i Iwaszkiewicz.



Drużyna lekkoatletyczna Pogoni, Lwów, która pokonała Drur 25:37. Stoją od lewej: Mrozek, Zygmunt, Orlewicz, Dróżbiak, Szczerski Sozański. Klęczą: Beniarz, Dąbrowski i Korzeniowski.



Drużyna siatkówki 2-giej lwowskiej drużyny harcerskiej łączności, która zdobyła mistrzostwo kl. B. Od lewej: Dzidek, Damski, Kozarski, Zgóralski, Michałowski, Baran.



Uczestnicy kursu przodowników bokserskich, zorganizowanego przez Ośrodek W. F. we Lwowie. W tylnym rzędzie w pośrodku instruktor Wójcik.



Reprezentacja pięściarska Przemyśla, która pokonała Rzeszów 14:2. Stoją od lewej: Kiesewälter, Koprowski, Sobczyk, Ruczka, Cioch, Trumiarz, Wiśniowski i Antoniak I.



Sekcja gier sportowych K. S. Polna, Przemyśl, która na terenie Przemyśla wykazuje znaczną żywotność.



Reprezentacja Śląska w piłce nożnej, która z klubem wiedeńskim F. A. C. uzyskała wynik remisowy 4:4.



Drużyny bokserskie Stuttgartu i Łodzi przed meczem zakończonym zwycięstwem Niemców 5:3. Stoją: Stetter, Ott, Ostländer, Wandes, Zeller, Heft, Ackermann, Schedler, sędzia Zahn, prezes L. O. Z. B. Taubmannet i sędzia Kordacz. Klęczą: Liebermann, Barlniak, Wdowiński, Ostrowski, Bartosik, Pietrzak i Kłodas.



Drużyna gimnastyczna Sokoła śląskiego, która pokonała w meczu gimnastycznym, rozegranym w Łodzi, reprezentację Sokoła-Mazowsze w stosunku 170:56.

ANKIETA „RAZ DWA TRZY"

JAK RATOWAĆ KOLARSTWO?

CO MÓWI POZNAŃ.

Poznań, w grudniu.

Ankieta „Raz-Dwa-Trzy", mająca przyczynić się do poprawienia naszego poziomu i pozycji kolarstwa oraz wykazać wady i błędy dotychczas robione — śledzona jest przez zainteresowane czynniki w Poznańskiem z *wielką uwagą*. Poznań, wraz z całem województwem, w wypadku rozumniejszego podejścia władz centralnych do kolarstwa prowincjonalnego — stałby się wielkim rezerwuarem narybku kolarskiego. Kolarstwo jest tutaj bowiem bardzo rozpowszechnione. Na rowerach jeżdżą zarówno młodzi jak i starzy, tak po miastach, miasteczkach i wsiach.

Oddajmy teraz głos wieloletniemu prezesowi Okręgu Poznańskiego

kpt. Przysieckiemu.

— Zagadnienie to — mówi p. prezes — o *pierwszorzędnem znaczeniu*, niestety dotychczas nie było poruszane na łamach prasy codziennej, ani też prasy fachowej. Nie będę tu przytaczał danych o prasie fachowej zagranicznej, która posiada cały szereg wydawnictw dobrze redagowanych i fachowo naświetlających sprawy kolarskie, co u nas jednak ma b. rzadko miejsce.

— Kolarstwo nasze, dotychczas *nie stało na poziomie europejskim* z rozlicznych powodów. Wystarczy chyba nadmienić, że spotykałem się z takiem zdaniem, *„że sport kolarski* jest szkodliwy" i to zdanie usłyszałem od tych, którzy w pierwszym rzędzie byli powołani do popierania sportów uprawianych na danym terenie. Jeżeli więc chodzi o bolączki kolarstwa polskiego wogóle, to mojem zdaniem w pierwszym rzędzie muszę rzucić oskarżenie czynnikom miarodajnym i powołanym do krzewienia sportów, gdyż w łonie ich, jak dotąd sport kolarski nie znalazł właściwego zrozumienia i poparcia.

A przecież trzeba przyznać, że kolarstwo to bodaj jeden z tych sportów, który oddać może

kolosalne usługi w obronie państwa

na wypadek wojny. Użycie kolarza w czasie wojny jest wszechstronne: prowadzenie wywiadu, w łączności, służba sanitarna, ba nawet kompanja ciężkich karabinów maszynowych — wszystko to wykona kolarz na swoim „stałowym rumaku" i każdą bodaj przestrzeń z łatwością przebędzie.

Na te możliwości mojem zdaniem musi zwrócić uwagę zainteresowane ministerstwo i ze swej strony wysiłki Polskiego Związku Kolarskiego w 100% poprzeć.

Dalsze bolączki — to

brak elementu inteligentnego

oraz *brak dyscypliny i karności* wśród zawodników, zbyt *słabe zainteresowanie się przemysłu*, związanego ze sportem kolarskim, brak *odpowiednich instruktorów*, trenerów, opiekunów i obsługi technicznej, *brak torów kolarskich*, mierny sprzęt sportowy, nierównomierne rozdzielanie nagród i szereg innych.

Tyle prezes POZK.

Posłuchajmy dalej, co mówi o bolączkach kolarstwa pracujący organizacyjnie na tem polu wieloletni sekretarz i obecny

kapitan sportowy p. Stanisław Sanocki.

— Zapoczątkowana przez czołowe pismo sportowe „Raz-Dwa-Trzy" ankieta na temat bolączek naszego kolarstwa, to *jedyna możliwość swobodnego wypowiedzenia przez działaczy swych uwag w tak ważnym problemie*.

Aczkolwiek na walnych zgromadzeniach porusza się zwykle bolączki i poszukuje się dróg wyjścia, wszystkiego co się ma na sercu wypowiedzieć nie można, gdyż brak czasu oraz częste niedopuszczenie do głosu właśnie tych działaczy, którzy mogliby do tej sprawy wnieść niejeden cenny projekt, może zbyt radykalny lecz możliwy do zrealizowania — utrudnia wszelką racjonalną dyskusję. To też akcję „Raz-Da-Trzy" należy powitać jako *zapoczątkowanie „ery" ratunku kolarstwa polskiego*.

Obserwując od szeregu lat prace PZTK przekonałem się, że w naszej magistraturze kolarskiej mało był ludzi, którzyby swój mandat traktowali jako przyczynek do rozwoju kolarstwa bez innych ubocznych celów, że PZTK przez cały okres swego istnienia

nie potrafił zainteresować szerokich mas

tak ważnym środkiem lokomocji i sprzętem sportowym, jakim jest rower oraz, że nie znalazł dotychczas sposobu zwrócenia młodzieży szkolnej uwagi na sport kolarski. Istnieje coprawda zakaz należenia młodzieży do klubów sportowych, lecz czy przy odrobinie dobrej woli nie dałoby się tej kwestji rozwiązać? Przypuszczam, że gdyby przekonało się odnośne ministerstwa, że kolarstwo to bardzo ważny czynnik w strategji wojennej, — *trudność byłaby pokonana*. Pozatem z przykrością należy stwierdzić, że większość działaczy nietylko, że nie ma o kolarstwie najmniejszego pojęcia, lecz niejednokrotnie *nie dopuszcza do głosu osób, które mogłyby wnieść nowe, racjonalne projekty*.

Nieumiejętny dobór ludzi

spowodował, że szereg poważnych imprez zakończyło się dla nas katastrofalnie.

Aczkolwiek pułk. Gebel wiele już z tego wypleniła mimo to prace i posunięcia naszej centrali dalekie od doskonałości. Mam na myśli *stosunek PZTK do okręgowych związków* i naodwrót. Związki okręgowe jako ekspozytury PZTK na województwa, nie otrzymały dotychczas *żadnej pomocy*, a będąc same w ciężkiej sytuacji finansowej, nie mogą należycie pracować. To samo można powiedzieć o towarzystwach kolarskich, których stosunek z PZTK ogranicza się tylko *do płacenia składek*. Cóż PZTK daje towarzystwom? Poza monitami składkowemi *nic więcej*. Towarzystwa, płacące wysokie składki mają prawo wymagać jaknajdalej idącej pomocy.

Na terenie okręgu poznańskiego istnieje kilkanaście towarzystw i sekcyj kolarskich, które nie mogą sprostać akcesu na członków PZTK z powodu

zbyt wysokich opłat.

Zadać należy, że o ile do celów PZTK zalicza się rozpowszechnianie kolarstwa, to należałoby dla pozyskania nowych członków pójść na *największe ustępstwa* nawet zrezygnować z wpisowego. Tymczasem PZTK czyma się statutów i przepisów, które uniemożliwiają nowemu kandydatowi należeć do Związku. Na tych posunięciach traci całe kolarstwo polskie.

Przy zestawieniu reprezentacyj narodowych, widzimy stale tendencje wysuwania na pierwszy plan

zawodników stołecznych.

Że są oni dotychczas najlepsi, to tylko dzięki możliwości startowania w licznych imprezach. Nie należy jednakże zapominać i o prowincji, gdzie znaleźć można wielu zawodników pełnowartościowych.

Jeżeli chodzi o okręg poznański, to jest on, poza warszawskim, jedynym, który trzykrotnie dawał swego przedstawiciela do drużyny narodowej szosowej i tem samem wykazał, że pod względem rezerwuaru zawodniczego stoi na *drugiem miejscu*. Nie będziemy zatrzekali na brak zawodników, jeżeli sięgniemy na prowincję, która posiada dużo *prawdziwych amatorów* nieprzesiąkniętych „nagrodomanją".

Zawodnicy prowincjonalni potrafią jeździć i bez nagród, gdyż sport swój uprawiają nie dla nagrody, lecz dla sportu. Zawodnicy prowincjonalni, nie będąc na utrzymaniu fabryk rowerowych, inaczej rozumieją jazdę dla barw klubowych i konieczność pomocy partnerowi niż zawodnicy, którzy będąc w kontakcie z firmami, zainteresowanemi sportem kolarskim, na pierwszy plan wysuwają *sukces indywidualny* i z połączoną z sukcesem — nagrodą.

Dlatego też, jeżeli ma się doprowadzić kolarstwo nasze do odpowiedniego poziomu, *nie należy zastanawiać się nad kwestją stworzenia kategorji zawodników „niezależnych"* czyli ukrytych zawodowców, lecz poczynić kroki, by stanowiska w związku obsadzać jednostkami wartościowemi,

zainteresować masy i młodzież sportem kolarskim,



Drużyna zapaśnicza Warszawy, która pokonała reprezentację Berlina w stosunku 14:9.



Delegacja Pol. Zw. Jeździeckiego po powrocie z Paryża, powitana przez przedstawicieli P. Z. J. Od lewej: pplk. Dunin-Zudrowski, pplk. Machalski, gen. Skotnicki, płn. Kon, płk. Brochwicz-Lewiński i red. J. Grabowski.

przekonać kompetentne czynniki, że kolarstwo to bardzo ważny czynnik na wypadek wojny, umożliwić okręgom racjonalną pracę nad rozwojem kolarstwa, *obniżyć opłaty i składki*, umożliwić towarzystwo niezrzeszonym przystąpienie w poczet członków i wkońcu, by zwrócić uwagę na zawodników prowincjonalnych, którzy jeżeli umożliwi im się częste starty w poważnej konkurencji, z pewnością nie będą gorsi od zawodników stołecznych.

Jeżeli do tych punktów PZTK zabierze się z całą energją na poprawę sytuacji kolarstwa polskiego długo czekać nie będzie.

tp.

PRACOWITE OBRADY KOLARZY

Warszawa, w grudniu.

W lokalu Warszawianki w poniedziałek wieczorem odbyła się konferencja *prezesów okręgowych związków kolarskich*, zwołana przez zarząd Pol. Zw. Tow. Kolarskich dla uzgodnienia całego szeregu projektów przez zarząd opracowanych.

Na konferencji reprezentowane były okręgi łódzki, śląski, pomorski, poznański, kielecki, krakowski i warszawski. Konferencję zagaił prezes związku *pułk. Gebel*, który w swem przemówieniu omówił ogólnie program prac zarządu. Następnie wiceprezes Radwański przedstawił wnioski, dotyczące konieczności usprawnienia administracji, jak prowadzenie korespondencji, przesyłanie sprawozdań oraz opłacanie składek, które winny być kierowane *przez kluby wprost do centrali*. P. Radwański zaznaczył tutaj, że tylko okręg łódzki wywiązał się należycie z tego zadania.

Wiceprezes *Orłowski* przedstawił następnie

obszerny program reform sportowych,

które zostały uchwalone do wprowadzenia w życie w roku przyszłym. Przyjęto m. in. projekt *podziału zawodników* na klasy A i B, przyczem dla szosowców wyznaczone będą specjalne minima, a dla torowców wymagane jest osiągnięcie trzykrotnie w ciągu sezonu 13 sek. na 200 m i dwukrotnie 27 sek. na 400 m. Narodowe drużyny szosowe w klasach A i B ustalone będą po zakończeniu mistrzostw szosowych Polski.

Uchwalono także zmienić przeprowadzanie mistrzostw Polski szosowych w ten sposób, że odbywać się one będą w *trzech biegach*, a mistrzem będzie zawodnik, który w trzech biegach zdobędzie tącznie najwięcej punktów. Dla mistrzostw okręgowych (wojewódzkich) przewidziano dystanse 100, 125 i 150 km, a dla mistrzostwa Polski 125, 175 i 200 km.

Zdecydowano się także na wprowadzenie drużynowych mistrzostw Polski i okręgu na szosie na 100 km, co ma na celu pobudzenie klubów do akcji zespołowej i pracy nad posiadaniem większej ilości zawodników. W skład zespołu wchodzić będzie 5 *zawodników*, a wyniki liczyć się będą dla pierwszej czwórki z każdego zespołu. Postanowiono jeszcze ufundować *dwie doroczne nagrody* od roku przyszłego, a mianowicie jedna za najlepszy wynik kolarza polskiego w ciągu roku, a druga za wzorowe zachowanie się, karność i dżentelmeńską jazdę.

(Dokończenie na str 14-tej).

Prof. Rudolf Wacek laureatem nagrody dziennikarskiej P.U.W.F.

Warszawa, w grudniu.

Przed kilku dniami odbyło się posiedzenie komisji nadawczej **Nagrody Dziennikarskiej Państwowego Urzędu P. U. W. F.,** nadawanej corocznie najbardziej zasłużonemu dziennikarzowi sportowemu. Nagrodę tę stanowi **premja 2 tysiące złotych.** Zaznaczyć tu należy, że jest to **jedyna nagroda państwowa dla dziennikarza w Polsce.**

Nagrodę tę przyznano w roku bieżącym **zasłużonemu dziennikarzowi lwowskiemu,** najstarszemu obecnie czynnemu dziennikarzowi sportowemu w Polsce, **profesorowi Rudolfowi Wackowi.**

Przyznanie nagrody zbiegło się **z 25-letnią rocznicą pracy** prof. Wacka na polu dziennikarstwa sportowego, zatem jest pięknem ukoronowaniem chlubnej działalności.

Prof. Wacek jest **z krwi i kości sportowcem.** W latach 1907-11 brał udział w wielu zawodach kolarskich, zdobywając liczne nagrody. Poświęcił się on także **turystyce kolarskiej,** wydając przed 24 laty książkę p. t. **„Rowerem po Europie".** W roku 1912 rozpoczął pracować na polu dziennikarstwa w dzienniku **„Słowo Polskie",** drukując liczne artykuły i feljetony. W r. 1912 organizuje **pierwszą wyprawę polskich piłkarzy i lekkoatletów do Warszawy,** pokonywując liczne trudności, jakie stawiały wtedy władze zaborcze. W roku 1920 urządza pierwszą wyprawę **sportowców lwowskich na tereny plebiscytowe na Górnym Śląsku,** przyczyniając się do propagandy sportu polskiego wśród naszych rodaków śląskich.

W latach powojennych jest współpracownikiem tygodnika **„Stadjon",** a sam redaguje w latach 1922—1932 tygodnik **„Sport"** we Lwowie. Jest on obecnie kierownikiem referatu sportowego **w rozgłośni lwowskiej Polskiego Radja,** a jednocześnie współpracownikiem kilku dzienników, m i. **redakcji koncernu „IKC.".**

Ostatnio zajmował się specjalnie żywo **sportem myśliwskim.**

„Pierwszy Polski Kalendarz Sportowy", który ukazał się przed 14-tu laty, wydany był przez prof. Wacka.

Prof. Wacek był **założycielem Związku Dziennikarzy Sportowych** i wychował wielu znanych obecnie dziennikarzy.

Był on dwukrotnie odznaczony **złotym Krzyżem zasługi** oraz **odznaką komendancką PW.**

* * *

W skład komisji nadawczej wchodziło 7 osób, a mianowicie: przedstawiciele Państwowego Urzędu W. F. (mjr. **Wojciechowski),** wydziału prasowego ministerstwa spraw zagranicznych **(Olchowicz),** ministerstwa oświaty **(Miłobędzki),** Rady Naukowej WF. **(doc. Szulc),** Związku Pol. Zw. Sportowych **(pułk. Glabisz),** Związku Dziennikarzy R. P. **(Besterman)** i Związku Dziennikarzy Sportowych R. P. **(Sikorski).**

Obradom przewodniczył z urzędu p. **Sikorski,** który zapoznał zebranych z kandydaturami i kolejno omówił przedstawione wnioski. W roku bieżącym przedstawiono 6 kandydatur, a mianowicie: pp. Długoszewski i Fächer z Krakowa, J. Grabowski i Muszałówna z Warszawy, Nieciecki z Wilna i Wacek ze Lwowa.

Dla przypomnienia dodamy, że w roku ubiegłym, gdy po raz pierwszy nadano nagrodę było 5 kandydatów (Grabowski, Erdman, Junosza, Długoszewski i Szejnach), a nagrodę uzyskał wtedy p **Junosza-Dąbrowski.**

Po zreferowaniu przez przewodniczącego kandydatur i dłuższej dyskusji, komisja nadawcza uchwaliła przyznać nagrodę **prof. Wackowi.**



Laureat nagrody dziennikarskiej PUWF prof. Rudolf Wacek.

Po zakończeniu zebrania przewodniczący p. Sikorski udał się do dyrektora PUWF. **gen. Olszyny-Wilczyńskiego,** który **wybór zaakceptował.** Natychmiast telegraficznie zarząd Związku Dziennikarzy Sportowych R. P. wysłał do prof. Wacka do Lwowa zawiadomienie o wyniku wraz z gratulacjami.

A. Sz.

Z literatury sportowej

Prof. Rudolf Wacek: „Darz Bór" Ilustrowane wspomnienia myśliwskie. (Cena 2.50 zł.). Nakładem Drukarni „Polskiej". Lwów. Skład główny: Księgarnia Gubrynowicz i Syn (Właśc. W. Krawczyński. Lwów. Rutowskiego 9).

Literatura nasza myśliwska jest bardzo uboga i brak nam myśliwskich opowieści, wspomnień, czy też feljetonów, brak dzieł fachowych, tak, iż nieraz zmuszeni jesteśmy sięgać do literatury jeszcze przedwojennej lub zagranicznej.

Książka prof. Wacka — „Darz Bór" — to przystępna, zajmująca lektura myśliwska, powołana do przygotowawczej — pedagogicznej niejako roli dla naszej młodzieży, pragnącej wstąpić w zsereg wyznawców św. Huberta. — Pisana pięknym, zwięzłym językiem, nie wielka objętością, o świetnym i zdrowym dowcipie, daje nam piękne, malownicze tło interesujących przygód Autora

Trzy okręgi domagają się powrotu Cejzika

Krakowski Okręg. Związek Lekkoatletyczny zwrócił się z referendum do poszczególnych okręgów w sprawie zajęcia przez nie stanowiska odnośnie **wypowiedzenia posady trenerowi PZLA p. Cejzikowi.**

KOZLA otrzymał dotychczas odpowiedzi z 4-ch okręgów, z których dwa (warszawski i pomorski) **wypowiedziały się za akcją Krakowa** w obronie Cejzika, natomiast okręgi **poznański i śląski** powstrzymują się od wypowiedzenia swej opinji, uważając, że jest to wyłącznie sprawa pomiędzy pracodawcą — PZLA a pracobiorcą — Cejzikiem.

Stanowisko Warszawy

Walne obrady warszawskiego Okr. Związku Lekkoatletycznego odbyły się w niedzielę pod przewodnictwem **nacz. W. Forysia.**

Podczas zebrania uchwalono na wniosek przedstawicieli AZS wystąpić do Pol. Związku Lekkoatletycznego z wnioskiem **o rewizję uchwały w sprawie zwolnienia trenera Cejzika** (podobnie jak na zebraniu okręgu poznańskiego) i **przyjęcie go ponowne.**

Wybory do władz dały wynik następujący: prezes **konsul Sośnicki,** wiceprezesi kpt. Theuer, inż. Różewicz, inż. Ołdak, członkowie pp. Kamiński, Burzyński, Michałowski, Krzyżanowski, Cilfebowski, Goldman, Maciejewski, Żółkowski i dr. Trzaskowski, delegaci na walne zebranie PZLA: pp. Frenkiel, Trojanowski W. i Różewicz, komisja rewizyjna pp. Frenkiel, Jaworski i Szlafsztajn.

Przedstawiciele K. S. Warszawianka pp. Zuber, Kusociński i Mackowiak **zrezygnowali z udziału w pracach okręgu.**

Kraków domaga się mistrzostw Polski w lekkiej atletyce

Krakowski Okr. Związek Lekkoatletyczny stara się o przydział dla Krakowa **lekkoatletycznych mistrzostw męskich Polski w roku 1937.**

W sprawie tej KOZLA wystosował pismo do PZLA, **powołując się na obietnicę,** udzieloną pod tym względem Krakowowi na ostatniem walnem zgromadzeniu PZLA.

Niedawno dokonany rozdział mistrzostw Polski na najbliższe lata przewiduje organizację mistrzostw Polski **w Krakowie dopiero w roku 1940.**

Zważywszy, że Kraków od długich już lat **nie miał sposobności zobaczenia czołowej klasy lekkoatletów** — pretensje KOZLA należy uznać **za słuszne.** Urządzenie takiej doniosłej imprezy w Krakowie przyczyniłoby się wydatnie **do podniesienia lekkiej atletyki w Krakowie,** gdzie sport ten wykazuje silne tendencje **do obniżenia poziomu** właśnie skutkiem braku atrakcyjnych imprez.

(Dokończenie ze str. 13-tej).

Odnośnie wprowadzenia instytucji

„kolarzy niezależnych"

dyskutowano obszernie i naogół *wypowiadano się za wprowadzeniem jej w życie,* ewentualnie z podziałem na amatorów i zawodowców, ale decyzję ostateczną odłożono do *walnego zwyczajnego zgromadzenia w lutym,* polecając zarządowi przygotowanie szczegółów i ostatecznego wniosku na marcowe walne zgromadzenie. Zdecydowano się na kontynuowanie *wyścigu do morza* oraz urządzenie wieloetapowego wyścigu szosowego, ale narazie niewiadomo czy będzie to wyścig *dookoła Polski* czy też dalsze kontynuowanie wyścigu Berlin—Warszawa.

Przyjęto także *program zaprawy zimowej,* obejmujący urządzanie w okręgach zaprawy gimnastycznej systemem Bukha i uprawiania jazdy na rowerach o małej przekładni. Zalecono okręgom usilną pracę nad narybkiem kolarskim.

* *

We wtorek odbyło się

nadzwyczajne walne zgromadzenie Pol. Zw. Tow. Kolarskich,

zwołane dla zatwierdzenia nowego statutu, zaprojektowanego na zasadzie statutu ramowego ZZ.

Obrady otworzył prezes *pułk. Gebel,* poczem na przewodniczącego wybrano p. *Szymskiego* z Łodzi, a na sekretarza por. *Pieniążka.* Przed przystąpieniem do porządku dziennego okolicznościowe przemówienie wygłosił przedstawiciel ZZ *nacz. Foryś,* który zaznaczył, że statut ramowy ZZ ma na celu zwiększenie autorytetu władz kolarskich w stosunku do klubów. Na wstępie zebrania doszło do *ostrego starcia* pomiędzy delegatem Warszawy p. Bielawskim, a prezesem związku pułk. Geblem, co jednak podczas zebrania pomyślnie zlikwidowano.

P. Bielawski skrytykował mocno projekt nowego statutu przedstawiony przez zarząd, stwierdzając, że przedyskutowano go przed kilku dniami na posiedzeniu okręgu i podniesiono, iż

nowy projekt nie uwzględnia autonomji okręgów

i nie przewiduje wprowadzenia wydziału spraw sędziowskich i wydziału dyscypliny, podobnie jak w piłkarstwie, co zalecało poprzednie walne zgromadzenie PZTK.

Skrytykował on także *sposób podziału głosów,* domagając się, by każdy klub miał jeden głos niezależnie od rozmaitych zasług i ilości członków, jak to proponuje zarząd. Domagał się on także, by zarząd *zrezygnował z organizowania imprez dochodowych.*

W odpowiedzi na to zabrał głos pułk. Gebel, który podkreślił, iż okręg warszawski *nie starał się o nawiązanie kontaktu z zarządem dla uzgodnienia tych projektów,* lecz celowo dopiero na walnem zgromadzeniu występuje z protestem, chcąc przez to utrudnić całą pracę. Pułk. Gebel dopatrywał się ukrytych myśli w tej akcji okręgu, nazywając ją

„strzałami zza płotu".

Po replice p. Bielawskiego zabrał głos *nacz. Foryś,* nawołując do załagodzenia tego starcia i przystąpienia do dyskusji nad statutem, co też przewodniczący zarządził.

Przed zakończeniem zebrania nastąpiło całkowite zlikwidowanie tego zajścia. Oto prezes okręgu warszawskiego por. *Pieniążek* oraz p. *Bielawski* wyrazili żal z powodu niefortunnej tej sprawy i zapewnili prezesa pułk. Gebla o pełnem zaufaniu i szacunku. Zdecydowano się także zapewnić pułk. Gebla, że wszystkie jego dyrektywy będą w pracach nad statutem związku uwzględnione.

Przystąpiono następnie do rozpatrzenia projektu nowego statutu, przyczem dyskutowano kolejno punkt po punkcie. Zmieniono nazwę związku na

Polski Związek Kolarski

(w skróceniu P. Z. Kol.). W toku dyskusji stwierdzono, że projekt statutu wymaga pewnego przepracowania zasadniczego, wobec czego zdecydowano się na wybranie *specjalnej komisji* (mjr. Perczyński, kpt. Chudoba, dyr. Frenkiel, mec. Starost, Bielawski, Machaj i mgr. Sukiennik), któraby na prawach walnego zebrania zajęła się przeprowadzeniem szeregu zmian w myśl dyrektyw zebranych i odbytej dyskusji i opracowałaby także statut ramowy dla okręgów, w którym uwzględniona byłaby sprawa samodzielności okręgów w ich pracy w terenie. Komisja ta po przygotowaniu obu projektów statutów roześle ten projekt do zaopinjowania do okręgów, a następnie nowy projekt przedstawiony będzie zarządowi ZZ, poczem nastąpi oddanie go do zatwierdzenia przez komisarjat rządu. W każdym razie zwyczajne walne zgromadzenie P. Z. Kol. w lutym obradować będzie już na zasadach nowego statutu.

Kalendarzyk zawodów kolarskich

na rok przyszły, uchwalony na poniedziałkowej konferencji, przedstawia się następująco:

11 kwietnia otwarcie sezonu w okręgach biegami na przełaj 20 km i pierwszy krok kolarski.

2 maja drużynowe szosowe mistrzostwa wojewódzkie na 100 km, 2—3 maja wycieczki turystyczne, 9 maja klubowe mistrzostwa szosowe 100 km, 23 maja otwarcie sezonu torowego oraz *drużynowe szosowe mistrzostwo Polski na 100 km,* 27 maja zjazd do Łowicza, 16 maja, 30 maja i 6 czerwca wojewódzkie mistrzostwa szosowe na 100, 125 i 150 km.

13 czerwca *międzynarodowe* zawody torowe długodystansowe, 26 czerwca do 2 lipca *wyścig do morza,* 20 czerwca, 11 i 18 lipca *szosowe mistrzostwa Polski* na 125, 175 i 200 km

11 lipca *torowe mistrzostwa Polski* na 1000 m, 18 lipca torowe międzynarodowe zawody krótkodystansowe.

1 sierpnia *torowe drużynowe mistrzostwa Polski* 4 km, 6 sierpnia ogólnopolski zjazd kolarski ze strzelaniem, 8 sierpnia *górskie mistrzostwo Polski* 110 km na Śląsku, 22 sierpnia do 5 września termin zarezerwowany na *etapowy wyścig szosowy międzynarodowy,* 12 września kolarski wyścig na przełaj w okręgach, 12 września torowe zawody międzynarodowe długodystansowe, 19 września torowe mistrzostwo Polski 50 km, 3 października mistrzostwo Polski w kolarskim biegu na przełaj, 10 października zamknięcie sezonu.

* * *

Bilans dwudniowych obrad kolarskich uważać należy za pomyślny. Szczególnie w sprawach sportowych wprowadzono *cały szereg bardzo wartościowych zmian,* które przyczynić się powinny do poprawy sytuacji.

Ze swej strony wyrażamy pełne zadowolenie, że uwzględniono w tych zmianach sporo projektów, które wypłynęły podczas prowadzonej przez naszą redakcję ankiety *„Jak ratować kolarstwo".*

W ten sposób ankieta nasza spełniła całkowicie swą rolę i pomogła władzom kolarskim w ich pracy.

Obecnie pozostaje jeszcze otwartą sprawa *wprowadzenia instytucji kolarzy niezależnych.* Opowiadamy się raczej za instytucją kolarzy niezależnych a nie grupą zawodowców, ponieważ w myśl przepisów międzynarodowych kolarze niezależni mogą startować w zawodach wraz z amatorami, a *zawodowcom tego nie wolno.*

Przypuszczamy, że na zwyczajnem walnem zgromadzeniu P. Z. Kol. w lutym roku przyszłego będziemy już mieli grupę niezależnych.

Mówi się także o pewnych *zmianach personalnych* w składzie zarządu P. Z. Kol. i wprowadzeniu do zarządu kilku wybitnych działaczy czy dawnych zawodników, co poruszaliśmy również w naszej ankiecie.

Byłoby to bardzo dobrem rozwiązaniem sprawy.

A. Sz.

Ruch piłkarski na Śląsku nie słabnie

Katowice, 13 grudnia. (Tel) Podczas gdy w przeważnej większości okręgów panuje już na boiskach piłkarskich spokój, a zawodnicy odpoczywają po męczącym sezonie — *na Śląsku gra się dalej*. Toczą się rozgrywki zarówno w *Lidze śląskiej*, jak i *towarzyskie*. Tą właśnie grą bez przerwy tłomaczy się *dobra forma drużyn śląskich na wiosnę*, kiedy to w rozgrywkach ligowych zbierają znaczną ilość punktów.

Niedziela dostarczyła znowu nieco emocyj zwolennikom piłkarstwa. Przebieg niedzielnych spotkań na Śląsku przedstawia się następująco:

Ruch—Pogoń (Katowice) 7:1 2:0)

Katowice, 13 grudnia. (Tel) Mistrz Polski *Ruch* rozegrał towarzyskie spotkanie w Katowicach z miejscową Pogonią, które zakończyło się *jego wysokiem zwycięstwem*.

Ruch wystąpił w składzie: Chyla, Czempisz, Gemza, Dziwisz, Nowakowski, Panhyrz, Malcherek, Górka, Peterek, Wilimowski, Wodarz.

Gra toczyła się przez cały czas pod znakiem *wielkiej przewagi Ruchu*, który dzięki lepszej technice i taktyce górował przez cały czas zawodów nad ambitnie grającą Pogonią.

Pierwszą bramkę zdobywa Ruch z rzutu karnego, strzelonego przez *Peterka*. Tuż przed końcem pierwszej połowy *Peterek* „główką" ustala wynik 2:0.

W drugiej połowie gry Pogoń ambitnie przeciwstawiając się mistrzowi Polski, poczyna odważnie atakować, to też *gra jest więcej wyrównana*. Wskutek jednak mało skutecznej gry Pogoni, atak Ruchu coraz częściej gości pod bramką gospodarzy, uzyskując przez *Wodarza* trzecią, a następnie przez *Peterka* czwartą i piątą, a przez *Wilimowskiego* szóstą bramkę.

Ostatnie minuty gry przynoszą przewagę Pogoni, która uzyskuje przez *Gawliczka II* honorową bramkę. Ładne jednak zagrania Ruchu przynoszą w rezultacie siódmą bramkę Ruchowi ze strzału *Wilimowskiego*.

Z drużyny mistrza Ruchu wyróżnić należy zastępcę Tatusia — *Chylę* w bramce, *Nowakowskiego* w pomocy i całą linję ataku. W Pogoni wyróżnił się obrońca *Kinowski*. Zawiódł strzałowo wskutek egoistycznej gry atak gospodarzy. Sędziował p. *Kosek*.

Mistrz Ligi Śląskiej zwycięża
benjaminka Ligi Państwowej

Lipiny, 13 grudnia. (tel.). W niedzielę na stadjonie w Lipinach odbył się *sensacyjny pojedynek piłkarski* między benjaminkiem Ligi Państwowej *Amatorskim KS* z Chorzowa, a jesiennym mistrzem Ligi Śląskiej, Naprzodem. Spotkanie to zdołało zgromadzić *około 5000 widzów*. — Mecz miał

posmak lokalnej sensacji

jako rozegrany między dwoma rywalami i zakończył się po ciekawej walce zasłużonem *zwycięstwem Naprzodu* w stosunku 4:2 (1:0).

Oba zespoły wystąpiły niemal w pełnych składach, przyczem Naprzód tylko bez utalentowanego środkowego napastnika *Suchonia*, którego zastąpił obrońca Kalus.

Zwycięstwo Naprzodu ma swą *specjalną wymowę*, jeśli zważy się ostatnie sukcesy AKS nad Garbarnią i Ruchem. Niedzielne zwycięstwo sygnalizuje

pełny powrót Naprzodu do dawnej formy

po okresie słabości, jaką ten klub przechodził w czasie walk o wejście do Ligi Państwowej.

Gra rozpoczęła się w szybkiem tempie na śliskiem boisku wśród dużego podniecenia publiczności. W piątej minucie *Pytel* strzela ponad poprzeczkę, w 8 minucie *Piec* strzela w tej samej sytuacji niemal w poprzeczkę i za chwilę nie wykorzystuje doskonałej sytuacji mimo nieobecności bramkarza Mrugały.

Gra toczy się z lekką przewagą Naprzodu i w 28 minucie *Falus* strzela bramkę z podania Pieca II. W chwilę potem *Piec I* marnuje idealną pozycję.

Po przerwie AKS przechodzi do ofensywy. Już w 3 minucie uzyskuje przez *Piątka* w zamieszaniu podbramkowem wyrównanie. Naprzód rewanżuje się przez *Pieca* w 15 minucie z podania Książka. Wkrótce potem przebój Pieca likwiduje Mrugała. W 25 minucie *AKS* uzyskuje drugą bramkę przez Marszela. Od tego momentu Naprzód przechodzi do ofensywy, uzyskując przewagę w polu. W 39 minucie po ładnej kombinacji *z Kalusem, Stonawskim, Bochnią*, uzyskuje prowadzenie i na minutę przed końcem *Kalus* podwyższa wynik do 4. Sędziował słabo p. *Knauer*.

Czwarta porażka „Śląska" w Lidze okręgowej

Katowice, 13 grudnia (Tel). W niedzielę odbył się w Nowej Wsi mecz piłkarski o mistrzostwo Ligi Śląskiej pomiędzy *Wawelem* a eks-ligową drużyną *„Śląska"* ze Świętochłowic. *Śląsk po raz czwarty z rzędu doznał porażki*, przegrywając w stosunku 2:4 (1:1). Bramki dla Wawelu uzyskali: *Rzeźniczek, Jeleń i Erych*, dla pokonanych *Cebula*. Śląsk grał bez zdyskwalifikowanego Mrozka oraz bez Goda i Więcka w ataku.

Po niedzielnym meczu na pierwszem miejscu w tabeli Ligi Śląskiej utrzymał się *Naprzód* przed Concordią, a na trzecie miejsce przesunął się, skutkiem zwycięstwa nad Śląskiem, Wawel. Na końcu tabeli znajduje się eks-ligowa drużyna Śląska, która nie uzyskała w czterech spotkaniach ani jednego punktu.

W towarzyskiem spotkaniu *Policyjny KS* pokonał drugą drużynę *Dębu* w stosunku 6:1 (1:0).

Dalsze wyniki piłkarskie były następujące: *Stadjon* (Mikołów)—*24 Szopienice* 4:5 (3:2). *Ligocianka—FC Katowice* 6:3 (2:2). Należy zaznaczyć, że F. C. grając w klasie A, zdobył dotychczas tylko jeden punkt. *Iskra* (Siemianowice)—*Orzeł* (Wełnowiec) 6:1 (2:1). *KPW Katowice—27 Orzegów* 5:3 (4:). *Poniatowski* (Godula)—*Strzelec* (Piekary) 1:2 (0:2).

W towarzyskiem spotkaniu *06 Katowice* pokonał *Naprzód* (Załęże) 5:4 (3:2), a *Słowian* (Katowice)—*Naprzód* (Szopienice) 14:0 (7:0)!!

NOWE WŁADZE KRAKOWSKICH SĘDZIÓW. W niedzielę odbyło się doroczne walne zgromadzenie wydziału spraw sędziowskich przy KOZPN., pod przewodn. dr. Lustgartena

Po sprawozdaniach zarządu udzielono ustępującemu wydziałowi absolutorjum przez aklamację i wyrażono podziękowanie za sprawne prowadzenie agend w roku sprawozdawczym.

Do wydziału wybrano na rok następny nast. sześć osób: por. Niedziołek, Schneider, Skowroński, Mitusiński, Gumplowicz i Lieberman. — Przewodniczący zostanie z pomiędzy powyższych mianowany przez KOZPN. jako trzeci jego wiceprezes i zatwierdzony przez WSS. przy P. Z. P. N. Delegatami na walne zgromadzenie wybrano Arczyńskiego i Schneidra.

W SOBOTĘ ODBYŁO SIĘ W KATOWICACH WALNE ZEBRANIE ŚLĄSKIEGO OKRĘG. ZW. PŁYWACKIEGO przy udziale delegatów 10-ciu klubów. Ze sprawozdania ustępującego zarządu wynika, iż bilans ubiegłego sezonu pływacy śląscy zamknęli dodatniem saldem nietylko pod względem sportowym, ale i materjalnym. Obrady toczyły się w atmosferze harmonijnej współpracy wszystkich klubów. Nowe władze wybrano w następującym składzie: prezes Berlik, członkowie zarządu: Przybyła, Gerżała, Mazurek, Herbst, Brol, Nogaj. Kapitanem sportowym wybrany został wielokrotny mistrz Polski w skokach März. Przed zebraniem wręczono klubom zasłużonym z okazji 10-lecia hon. dyplomy.

Cracovia—Tarnovia 4:0 (2:0)

Kraków, 13 grudnia.

Przygotowując się do dwu ciężkich spotkań w Berlinie, gościła Cracovia na swem boisku **drużynę tarnowską**, która w ostatnich czasach zwróciła na siebie uwagę. Piękny słoneczny dzień zimowy, **dobre boisko**, pokryte możliwą dla gry warstwą śniegu, złożyły się **na doskonałe warunki gry treningowej.**

Cracovia w pierwszej połowie pojawiła się bez **Pawłowskiego, Lasoty** i chorego **Malczyka.** Atak, z Chudzikiem na środku, składał się z dwu par, przeprowadzających ciekawe akcje. Lewa **Szeliga—Zembaczyński** była bardziej żywa i przebojowa. Prawa kładła nacisk na **techniczny pokaz**, nie zawsze racjonalny przy zaśnieżonym terenie Po przerwie miejsce Chudzika zajął **Kossok**, który grę ataku zacieśnił **do samej trójki środkowej.** W efekcie dało to **wiele pokazu sztuki dla sztuki**, zmniejszyło natomiast skuteczność.

W pomocy **Żiżka** reprezentuje odrębną klasę. **Góra** zmanierowany, a **Majeran i Grünberg** po przerwie zadowolili w zupełności. **Pająk i Lasota** oraz **Pawłowski** tworzyli dobrą trójkę obrony.

Tarnowianie byli dobrym partnerem. Fizycznie przygotowani należycie, ani na chwilę **nie zrezygnowali z walki**, zagrażając wcale często bramce Cracovii. W zespole bardzo wyrównanym, uwydatniał się **bramkarz** doskonałemi akcjami, którym zawdzięczają goście wynik. **Baj i Krawczyk** natrafili na Żiżkę oraz Pająka i to tłumaczy ich.

W pierwszej połowie Cracovia przeważa. Atak Tarnovii mimo to stwarza pozycje pod bramką gospodarzy. Z wielu sytuacyj atak Cracovii wyzyskuje tylko dwie przez **Szeligę**, pięknym dalekim strzałem i **Korbasa** z kilku kroków.

W drugiej przewaga jest bardzo znaczna. Atak kombinuje do przesady i przez **Kossoka** strzela zaledwie 2 razy.

Sędzia p. Scherer. Widzów 800.

———o———

ODBYŁO SIĘ ZEBRANIE SĘDZIÓW PIŁKARSKICH ŁODZI, któremu przewodniczył delegat W. S. S. przy PZPN, p. Frank z Warszawy. Ustępującym władzom udzielono absolutorjum, poczem przeprowadzono nowe wybory. Wybrani zostali pp.: Otto, Stępień, Winiarski, Rettig, Przygoński, Kowalski Zygmunt. Na delegatów na konferencję w Warszawie wybrano: Wardęszkiewicza, Rettiga i Przygońskiego. Obrady miały przebieg harmonijny.

MECZ PŁYWACKI DRUŻYN SZKOLNYCH W ŁODZI gimn. żeńskie Rothertowej—gimn. Stanieckiej 51:43.

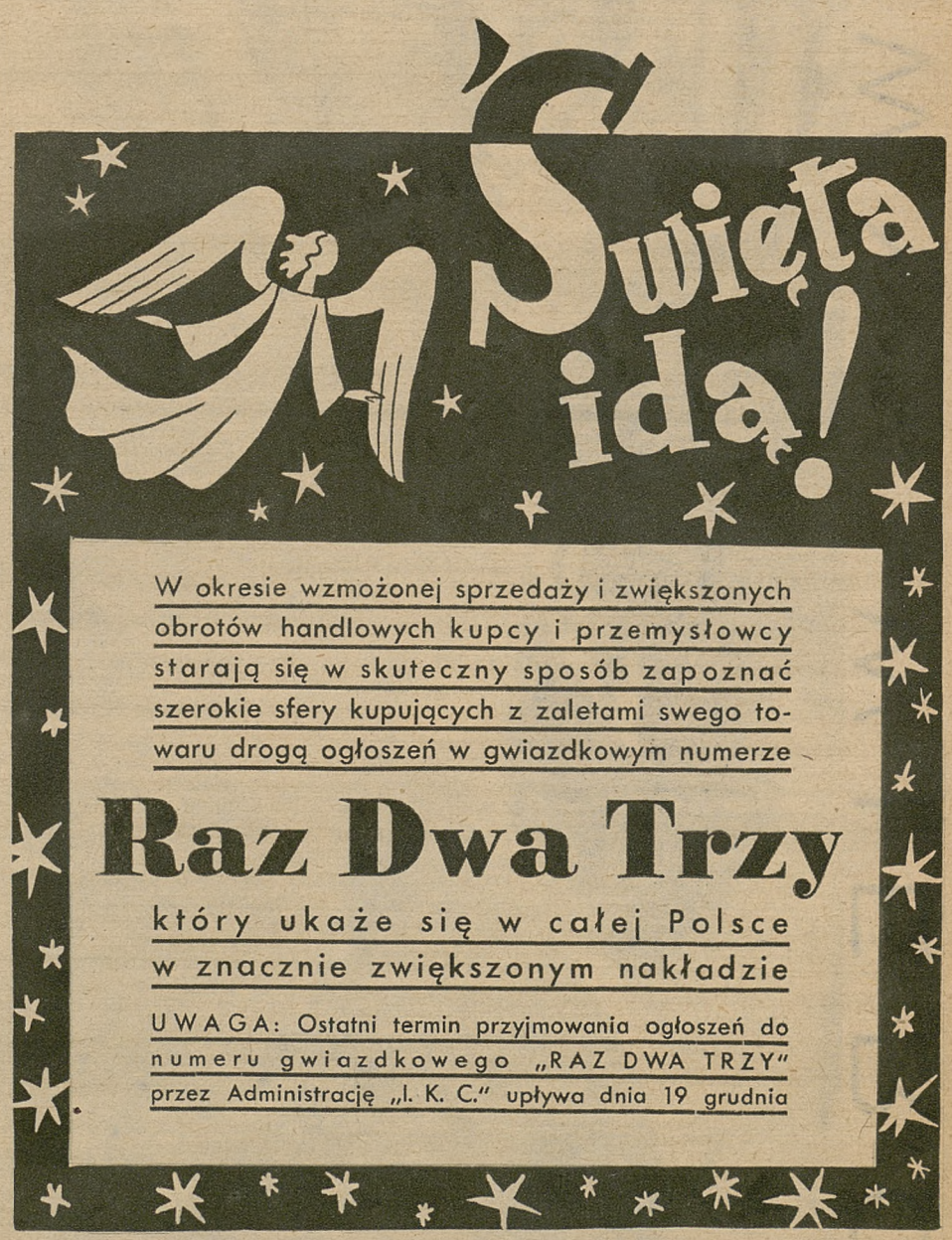

REDAKCJA
WYDAWCA i NACZELNY REDAKTOR MARJAN DĄBROWSKI.
RED. ODP. Dr ADAM OBRUBAŃSKI.
TELEFONY: 150-60, 150-61, 150-62, 150-63.

RAZ DWA TRZY.
KRAKÓW
WIELOPOLE 1.

ADMINISTRACJA
TELEFONY N-ra: 150-64, 150-65, 150-66.
KONTO CZEKOWE P. K. O. 412.100.
PRENUMERATA KWARTALNA Zł. 3·50.
NUMER POJEDYNCZY 30 GROSZY.

Ogłoszenia: Strona dzieli się na 3 łamy á 80 mm. — 1 mm. w 1 łamie kosztuje 0·70 zł. — Drobne za słowo 0·15.

Zakłady Graficzne „Ilustrowanego Kuryera Codziennego", w Krakowie, pod zarządem Feliksa Korczyńskiego

NA KASPROWYM WIERCHU

Widok z Kasprowego Wierchu na Krywań i okoliczne szczyty tatrzańskie.

Fot. Buczkowski